

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie: bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5— z dostawą do domu zł. 5:30 na prowincji: z przesyłką pocztową zł. 5:30 za granicą zł. 8—	Telefony: REDAKCJI 27. 71-02. ADMINISTRACJI 14-27.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 20 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, taski i tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. zagranicą, o 50 proc. dla zagranic.

Agrarne eksperymenty Sowietów.

Rosja nie jest Europą i nie jest Azją. Rosja jest Rosją, mawiali meżowie stanu z najbliższego otoczenia Aleksandra III. Cudzoziemcy, nawet wybitni uczeni, za małymi wyjątkami nie rozumieli zupełnie Rosji carskiej, nie znali również i Rosji Sowieckiej, nie rozumieli psychiki narodu, zupełnie odrębnej od psychiki innych ludów Europy. Cudzoziemcowi imponowały perły literatury rosyjskiej utwory Tołstoja. Do stojewskiego, Turgeniewa, bogactwa cerkwi rosyjskich, największa na świecie armia rosyjska, siła ekspansji rosyjskiej w ciągu 300 lat panowania Romanowów, i wiele innych szczegółów świadczących o potęgę tego państwa, ale z drugiej strony przerażało go zacoianie tego kraju pod względem go oświaty, kultury, praworządności, warunków higieny, komunikacji i t. d. Rosja była i jest dziś niewątpliwie krajem największych kontrastów, rzucających się na każdym kroku w oczy, niewidocznych tylko dla takiego turysty, jak Bernard Shaw, który widział wyłącznie to, co uważano za korzystne mu pokazać.

Na szczęście są ludzie, którzy odwiedzają nie tylko Magnitoborsk i Dnieprostroi, którzy potrafią dojrzeć nie tylko monotony krajobraz przez okna wagonu, ale dotrzeć do kurnych izb rosyjskich tonących w błocie, do brudnych cuchnących domów wiejskich, pozbawionych wodociągów i kanalizacji, do tego powszechnego siedliska medzy, niedoli i głodu, którem jest dzisiejsza wielka, oderwana i zamknięta dla świata Rosja. Ci ludzie oczywiście patrzą na sukcesy piatiletki innymi oczyma. Jeżeli w kraju, który potrzebowałby i wielomilardowych instytucji i wyężonej pracy twórczej milionów obywateli, aby się upodobnić do krajów cywilizowanych, powstało kilka ognisk przemysłowych, któremi się chlubią dzisiejsi władcy tego państwa, ale które stanowią niewątpliwie głęboki kontrast z ogólnym stanem gospodarczym Z. S. S. R., to można polemizować jeszcze pod względem wyników polityki gospodarczej Sowietów w planie pięcioletnim uprzemysłowienia Rosji, ale nie można mieć najmniejszej iluzji pod tym względem, że piatiletka rolnicza załamała się na całej linii.

Reforma agrarna, polegająca na wywłaszczeniu milionowych mas chłopskich i stworzeniu wielkich latyfundiów państwowych „sowchozów”, i skoncentrowanych olbrzymich kolektywów, znanych pod nazwą skrótu „kolchozy”, zniszczyła doszczętnie rolnictwo rosyjskie i osiągnęła właściwie jeden tylko cel, a mianowicie sproletaryzowała zupełnie masy chłopskie, doprowadzając je do skrajnej nędzy. Kryzys rolniczy i aprowizacyjny doszedł według informacji prasy zagranicznej do stanu, który można porównać z epoką wojennego komunizmu z r. 1919—1920, a najsmilniej są dotknięte głodem najbogatsze prowincje Ukraina, Wołga i Kaukaz północny, dawne spichlerze, które karmiły całą Rosję i wywoziły 500—600 milj. pudów samej pszenicy (90—100 milj. q).

Informacje powyższe znajdują potwierdzenie w tem, że eksport zboża

z Rosji zupełnie załamał się obecnie, pomimo że z powodu trudności finansowych rząd czyni prawdopodobnie największe wysiłki w celu zdobycia za granicznych dewiz, a waluta rosyjska po za granicami Rosji jest prawie bezwartościowym banknotem. Powaga sytuacji znamionuje fakt, że przy cen-

tralnym Komitecie komunistycznej partii powstał specjalny wydział rolniczy ze Stalinem i Kaganowiczem na czele, któremu podlega Komisariat ludowy Rolnictwa i Komisariat sowieckich domów (sowchozów). Wydział ten, posiadający władzę dyktatorską rozesłał na prowincje tysiące zaufanych par-

tyńnych funkcjonariuszy, posiadających specjalne pełnomocnictwa kontroli działalności sowchozów i kolchozów, oraz warsztatów, maszyn i traktorów. W celach propagandy został zorganizowany w Moskwie kongres 1500 przedstawicieli kolchozów, i analogiczne kongresy prowincjonalne, których zadaniem było omówienie metod racjonalnego wykonania kampanii siewnej. Pomimo ogromnego nacisku Wydziału Rolniczego na masy chłopskie, powodzenie akcji jest bardzo wątpliwe.

Wyjątkowo i zachwaszczenie pól, zastraszające zniszczenie i lichej stan pogłowia bydła i inwentarza pociągowego, brak paszy i nasion siewnych, pasywna apatia, i niechęć mas chłopskich do nowego ustroju agrarnego, liczy, ale niedolny personel administracyjny i techniczny, oto są główne przyczyny, pogłębiające rosyjski kryzys rolniczy. Według informacji niemieckich — oficjalny organ „Sozialistische Ziemlediche“ donosi: Zarządy kolektywów i prowincjonalne Urzędy Rolnicze w sprawozdaniach swoich za przykładem Urzędów carskich ukrywają rzeczywisty stan rzeczy lub przedstawiają go optymistycznie. Kradzieże nasion są na porządku dziennym — pomimo najostrzejszych kar do kary śmierci włącznie, gdyż głód doprowadza ludność do tych aktów podyktowanych rozpaczą.

Stąd wynika słusza obawa, że znaczna część przygotowanych do siewu nasion będzie zużyta na cele aprowizacji. Najgorsze jest jednak położenie 8—9 milionów chłopów, nie należących do kolchozów i posiadających indywidualne gospodarstwa. Ci ostatni już od paru miesięcy nie mają chleba i nie mają nasion do siewu.

Instytucje państwowe uważając powyższą kategorię chłopów, za wrogów nowego ustroju ściągają od nich zbyt wysokie daniny w naturze, zmuszając ich ponadto do dostarczania nasion siewnych kolchozom. Państwo nie tylko nie przyszło im z pomocą przed kampanią siewną, ale również nie było w stanie okazać skutecznej pomocy sowchozom i kolchozom. Przewidywać należy, że obszar zasiany ulegnie dalszemu zmniejszeniu szczególnie w gospodarstwach chłopów, których bieda i głód zmusiły do wyzbycia się inwentarza pociągowego.

Ten stan każe przypuszczać, że wiodki na pomyślny urodzaj w Rosji są tak samo wątpliwe, jak podczas ubiegłej kampanii. Czyli przebudowa ustroju rolnego wykonana według programu piatiletki, polegająca na zniesieniu drobnej własności chłopskiej i stworzeniu olbrzymich sowchozów i kolchozów, opierających swe istnienie na daleko posuniętej, lecz w warunkach rzeczywistości rosyjskiej bardzo trudnej do wykonania mechanizacji pracy zawiodła najzupełniej. Olbrzymia głodująca Rosja ma dyktaturę potężną i przymus pracy, ale niema dziś zboża, mięsa i nabiału, a w eksporcie rolniczym odegrała w b. r. mniejszą rolę, niż jej sąsiedzi Polska i kraje naddunajskie.

Jasieńczyk.

Rząd polski protestuje w Berlinie przeciw ograniczeniu wolności obywateli polskich.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 kwietnia. (Sz) Dnia 15 br. aresztowany został w Berlinie obywatel polski Izrael Mandel.

Powiadomiony o tem konsul generalny Rzplitej w Berlinie natychmiast interwenjował w prezydium policji, które w dniu 3 kwietnia odpowiedziało, że Mandel osadzony został w więzieniu na postawie par. 1. rozporządzenia prezydenta Rzeszy z dnia 28 lutego br. W toku dalszej interwencji polskiego konsula generalnego w Berlinie, prezydium policji berlińskiej przyznało, że uwięzienie Mandla nie jest spowodowane jakimkolwiek czynem karygodnym, że żadna rozprawa sądowa nie

jest przewidziana, a termin wypuszczenia Mandla nie może być przez policję ustalony, ponieważ policja nie jest związana żadnym terminem przy stosowaniu aresztu ochronnego.

Prez. Rzplitej w Berlinie p. Min. Wysocki wobec powyższego złożył obecnie w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych energiczny protest przeciw tego rodzaju bezprawnemu ograniczeniu wolności osobistej obywatela polskiego i zażądał zbadania podstaw prawnych aresztowania Mandla a w razie ich braku natychmiastowego jego zwolnienia.

Posel B. Miedziński jedzie do Moskwy z rewizytą do redaktora „Izwestij“.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 kwietnia. (Sz) W dniu jutrzejszym naczelny redaktor „Gazety Polskiej“ poseł Bogusław Miedziński uda się na kilkudniowy nobyt do Moskwy z oficjalną rewizytą do redak-

tora naczelnego dziennika „Izwestia“ p. Rajewskiego, który niedawno wizytował w Warszawie dziennikarzy polskich.

Ekscesy hitlerowców w Rumunji.

Bukareszt, 28 kwietnia. (PAT) Niemieckie oddziały hitlerowskie w Rumunji dopuszczają się coraz częściej wykroczeń przeciw porządkowi publicznemu. Po krwawych rozruchach antyżydowskich w Czerniowcach doszło w miejscowości Sibiu do bójki między ludnością rumuńską a mniejszością nie-

miecka, na tle używania studni, postawionej przez Niemców i nazwanej przez nich imieniem okupacyjnego generała niemieckiego v. Falkenhayna.

W ministerstwie spraw wewnętrznych odbyła się konferencja, na której omawiano ewentualność rozwiązania organizacji hitlerowskich w Rumunji.

Zjazd Małej Ententy — 15 maja.

Bukareszt, 28 kwietnia. (PAT) Dorożny zjazd ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy odbyć się ma w dniu 15 maja br. w Pradze. Tutejsza opinia przywiązuje specjalne znaczenie do konferencji, na której ma być dokonana wymiana dokumentów ratyfikacyjnych zawartego w lutym

br. paktu Małej Ententy, oraz podłożone mają być podwaliny ścisłej współpracy gospodarczej między państwami Małej Ententy.

Prasa rumuńska podkreśla, że po konferencji praskiej, Mała Ententa występować będzie na arenie politycznej jako jedno wielkie mocarstwo.

„Ignorancja a pokój“.

Berlin, 28 kwietnia. (PAT) „Gazette de Lausanne“ zamieszcza artykuł Roberta de Traz. zatytułowany „Ignorancja a pokój“.

Autor stwierdza, że ignorancja w sprawach terytorialnych jest groźba dla pokoju. podkreśla, że nie istnieje żaden t. zw. „korytarz“, ale duża prowincja Pomorze, zamieszkała w 90 proc. przez Polaków. Dziennik omawia następnie mocarstwowe stanowisko Polski, zaznaczając, że zarówno pomiary terytorium, jak i ilość mieszkańców nie pozwalają na twierdzenie, że Polska jest małym państwem.

„Gazette de Lausanne“ stwierdza jedynomyślność, jaka panuje w Polsce w sprawie polityki zagranicznej. Cała bez wyjątku Polska gotowa jest bronić do upadłego swej całości. Wymy obronnej Polska bynajmniej się nie lekka. Jeżliby Niemcy ośmielili się podnieść rękę na Pomorze, cała Polska podnieśli się przeciwko Niemcom.

Winno to przestrzec Niemców i winien się nad tem zastanowić klub 4-ch mocarstw, w razie, gdyby kiedyś powstał. W razie, gdyby doszło do zawarcia paktu 4-ech mocarstw, autor uważa, że uczestnicy powinni postarać się o jak najdokładniejsze i źródłowe informacje, ponieważ pokój zagrożony jest przez ignorancję.

NIEDŹWIEDŹ ZMIAŹDZIŁ REKĘ CHŁOPCU.

Berlin, 28 kwietnia. (PAT) W berlińskim ogrodzie zoologicznym wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie młody niedźwiedź chwycił chłopca, który znalazł się w pobliżu klatki i odgryzł mu prawe przedramię. Pomimo natychmiastowej operacji, stan chłopca budzi poważne obawy z powodu dużej utraty krwi.

Tanie wycieczki do Poznania i Częstochowy.

Dyrekcja Okręgowa Kolej Państwowych we Lwowie uruchamia w przyszłym tygodniu dwa nadzwyczajne pociągi wycieczkowe, a mianowicie: w dniach od 5—8 maja do Poznania, i w dniach od 6—8 maja do Częstochowy. Ceny kart uczestnictwa klasą III ważne tam i z powrotem: ze Lwowa do Poznania 23 zł. 70 gr., ze Lwowa do Częstochowy 17 zł. 50 gr., z Przemysła do Poznania 21 zł. 80 gr., z Przemysła do Częstochowy 14 zł. 80 gr., z Jarosławia do Poznania 21 zł., z Jarosławia do Częstochowy 13 zł. 80 gr., z Przeworska do Poznania 20 zł. 70 gr., z Przeworska do Częstochowy 13 zł. 40 gr.

W razie zgłoszenia się we Lwowie dostatecznej ilości uczestników, pragnących korzystać z przejazdu klasą II-gą, doda się do pociągu do Poznania jeden wagon klasy II. Ceny karty uczestnictwa wyniesie w tym wypadku 35 zł.

Mieszkańcy Rawy Ruskiej, Tarnopola, Złoczowa, Stryja, Drohobycza, Beresławia i Sambora, pragnący wziąć udział w wyżej wymienionych wycieczkach, winni zgłaszać się w tych stacjach. Podróż ze stacji wyjazdu do Lwowa z powrotem odbędą za 50-cio proc. zniżką, na podstawie specjalnych zaświadczeń, wydawanych przez stacje wyjazdu, przyczem jednak muszą nabyć równocześnie w stacji wyjazdu karty uczestnictwa do wspomnianych pociągów.

Wszelkich informacji, dotyczących rozkładu jazdy tych pociągów, udzielają a zarazem sprzedają karty uczestnictwa: we Lwowie — referat turystyczny Dyrekcji Kolejowej Lwów, ul. Zygmuntowska 1 III p. pokój 337, P.B.P. Orbis, pl. Marjański 8, i Wagon-Lits-COOK, pl. Marjański 15; w pozostałych zaś miejscowościach: tamtejsze kasy biletowe względnie Oddziały P. B. P. Orbis.

Oświadczenie Roosevelta i Herriota o wyniku narad waszyngtońskich.

Paryż, 28 kwietnia. (PAT) Roosevelt i Herriot przed wyjazdem tego ostatniego wydali wspólny komunikat, z którego wynika, że Roosevelt omawiał z byłym premierem francuskim zagalenie długów międzynarodowych, przedstawiając mu punkt widzenia amerykański.

Te długotrwałe rozmowy miały na celu wyjaśnienie i zrozumienie sytuacji.

Nowe warunki francuskie w sprawie rozbrojenia.

Londyn, 28 kwietnia. (PAT) „Daily Herald“, wyjaśniając zmiany, jakie zostały na konferencji rozbrojeniowej, zaznacza, że przyczyna tych zmian jest porozumienie osiągnięte w Waszyngtonie między Rooseveltem a Herriotem.

Rząd francuski jest obecnie gotów — pisze dziennik — dokonać znacz-

nych redukcji zbrojeń, nie wysuwając jak dotąd postulatu gwarancji, dotyczących bezpieczeństwa. Rząd francuski wysuwa jednak nowe warunki, zwłaszcza co do zbrojeń niemieckich. Żądania te streszczają się w dwu punktach:

1) Niemcom nie będzie wolno powie-

kszać ich stanu zbrojeń w ciągu 10 lat, ponad normy określone w Traktacie Wersalskim.

2) W ciągu 10 lat dokonywana będzie we wszystkich krajach ścisła kontrola przez utworzoną w tym celu komisję rozbrojeniową.

Jeżeli te dwa warunki zostaną przyjęte, Francja gotowa jest do znacznych redukcji swych zbrojeń, zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym.

Wzajemnie za to Francja liczy na zgodę Ameryki w sprawie paktu konsultatywnego na wypadek pogwałcenia paktu Kelloga.

Jak donosi dziennik, za kulisami toczy się obecnie bardzo delikatne rozmowy z Niemcami, którym oczywiście propozycje te nie podobają się, a które czują, że ich obecne stanowisko dyplomatyczne jest tak odosobnione, że gotowe byłoby przyjąć warunki francuskie.

Zamach na aspiranta policji we Lwowie.

ASP. CIESIELCZUK W OBRONIE WŁASNEJ ZRANIŁ NAPASTNIKA.

Lwów, 28 kwietnia. Wczoraj około godziny 18-tej kierownik Sekcji ukraińskiej Wydziału śledczego aspirant policji państwowej Ciesielczuk udał się za rogatkę Janowską na spotkanie z pewnym osobnikiem, który zgłosił swe usługi informacyjne.

Gdy asp. Ciesielczuk zbliżył się do miejsca spotkania, osobnik ów z odległości 10 kroków skierował do asp. Ciesielczuka broń, chcąc oddać strzał, jednakże pistolet — jak później stwierdzono markę Ortgetsch — zaciął się.

Wcześniejszy w zasadzkę aspirant w

obronie własnego życia oddał strzał, który ranił napastnika.

Stwierdzono, iż osobnik ów nazywa się Stefan Nycza i jest znanym bojowcem O. U. N., studentem politechniki gdańskiej.

Na miejsce przybyły władze bezpieczeństwa wraz z prokuratorem i komisją sądowo-lekarską. Pogotowie ratunkowe opatrzyło wkrótce rannego Nycza, który przewieziony został do szpitala.

Na powyższe zajście są świadkowie i dowody rzeczowe w postaci zaciętego rewolweru. (PAT)

Król szwedzki Gustaw i Żyd Prenn rozegrali mecz w Berlinie.

Berlin, 28 kwietnia. (PAT) Król szwedzki Gustaw bawił w tych dniach w Berlinie i na kortach Rotweissu rozegrał mecz w swym ulubionym sporcie, tenisie.

Grał on w dublu, i na partnera dobrał sobie słynnego tenisistę Prenna,

bojkotowanego obecnie w Niemczech z racji jego żydowskiego pochodzenia.

Prenn grał tak znakomicie, że w parze z 60-letnim królem pokonał świetny zespół Cramm—dr. Klainschrott w trzech setach.

Za dużo komisarzy w Niemczech.

Berlin, 28 kwietnia. (PAT) Hitler wydał nowe zarządzenie, mocą którego przeprowadzone zostają zmiany na okręgi i w obsadzie kierownictwa partii narodowo-socjalistycznej. Równocześnie Hitler przypomina zakaz powoływania jakichkolwiek komisarzy co stanowi wyłączną kompetencję władz państwowych.

Podobne ogłoszenie ogłosił gospodarz czy rzeczoznawca partii narodowo-socjalistycznej Wagener, zaznaczając, że życie gospodarcze nie znosi bezkarnej i bezsensownej interwencji. Wagener nakazuje cofnięcie wszelkich komisarzy powołanych w przedsiębiorstwach i instytucjach gospodarczych, którzy nie zostali zalegalizowani przez rady nadzorcze lub zarządy przedsiębiorstw. Wagener zaznacza dalej, że naczelne związki gospodarcze zostały już tak zorganizowane, że wpływ narodowych socjalistów jest wszędzie zapewniony.

147 WYPADKÓW TERORU.
Londyn, 28 kwietnia. (PAT) „Daily Express“ występuje na naczelnym miej-

scu z oskarżeniem Niemiec o prześladowanie Żydów polskich, przytaczając wyciągi z pięciu protestów, złożonych przez Polskę u władz niemieckich. Poselstwo polskie wyszczególnia 147 wypadków bicia, znęcania się i prześladowania Żydów polskich. Wszystkie te wypadki stwierdzone zostały zeznaniami, złożonymi pod przysięgą. Rząd niemiecki nie udzielił dotychczas w tej sprawie wystarczających wyjaśnień.

KONFERENCJA SOCJAL - DEMOKRACJI.

Berlin, 28 kwietnia. (PAT) Biuro Centralne donosi, że w Berlinie odbyła się konferencja przewodców partii socjal-demokratycznej z całej Rzeszy. Referat o sytuacji politycznej wygłosi przewodniczący Wells. Przyjęto jednogłośnie rezolucję wypowiadającą się za międzynarodową walką przeciwko kapitalizmowi i za dalszą pracą partii na dotychczasowych zasadach w ramach możliwości prawnych. Członkowie zarządu złożyli swoje urzędy. Do nowe-

go zarządu wybrani zostali tylko poseł Otto Wells i Hans Vogel.

„CZYSTKA“ W KSIĘGARNIACH.
Wrocław, 28 kwietnia. (PAT) W czytelniach i księgarniach tutejszych hitlerowcy dokonali przeglądu wszystkich książek, usuwając wydawnictwa autorów, podejrzanych z ruchem socjalistycznym i komunistycznym. Nie oszczędzono nawet książek i autorów o światowej sławie. Usunięto m. in. wszystkie książki Tomasza i Henryka Manna.

P. Minister Zarzycki w Gdyni.
(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 28 kwietnia. (Sz) Minister Przemysłu i Handlu dr. Zarzycki wyjechał 28 bm. na inspekcję portu w Gdyni.

Proces o szpiegostwo.
(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 28 kwietnia. (G) Przed warszawskim Sądem okręgowym toczy się dziś proces o szpiegostwo przeciw trzem oskarżonym. Strakowi, Orlikowi i Maczyńskiemu. Przewodniczy rozprawie sędzia Skawiński. Oskarżeni mają obrońców przydzielonych z urzędu. Jako rzeczoznawca powołany został kpt. Piasecki. Na świadków powołano około 30 osób. Na wniosek prokuratora zarządzono natychmiast po sprawdzeniu listy świadków rozprawę tajną. Rozprawa potrwa 2 dni.

Jaka pogoda będzie dzisiaj?
Warszawa, 28 kwietnia. (PAT) Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 29 bm.: W całym kraju zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami, zwłaszcza w dzielnicach południowych. Dość chłodno. Słabe lub umiarkowane wiatry miejscowe.

Temperatura we Lwowie w dniu 28 bm. wynosiła: o godzinie 7 rano ciśnienie barometryczne 731'51 temperatura +2'3, o godzinie 1 w południe ciśnienie barometryczne 731'26 temperatura +7'8, o godzinie 9 wieczór ciśnienie barometryczne 730'34 temperatura +6'6.

T. S. L.
ZNASZ TEN ZNAK?
PAMIĘTAJ O DARZE NARODOWYM TRZECIEGO MAJA!

Zjazd delegatów elektrowni.

Warszawa, 28 kwietnia. (Sz.) Dnia 29 bm. rozpocznie się w Warszawie zjazd przedstawicieli elektrowni z całej Polski, zrzeszonych w Związku Elektrowni Polskich. Przedmiotem obrad będą m. in. zagadnienia związane z obniżką cen prądu elektrycznego.

Przedstawiciele elektrowni poruszyć mają na jeździe kwestię cen węgla, względnie rabatu, jaki przed obniżką cen przyznawały elektrowniom kopalnie węgla.

Termin rokowań handl. z Francją ulegnie prawdopodobnie przesunięciu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 kwietnia. (Sz.) W związku z prawdopodobnym wyznaczeniem na 12 czerwca rb. światowej konferencji gospodarczej, możliwe jest, że ulegnie zwłoce podjęcie rokowań handlowych Polski z innymi krajami, które

były wyznaczone na pierwszą połowę czerwca rb.

Z tego powodu możliwe jest przesunięcie terminu rokowań handlowych z Francją, który zbiega się z datą projektowanej światowej konferencji gospodarczej.

Wojenne alarmy niemieckie.**Przejrzysta gra niemieckiej dyplomacji i publicystyki.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 kwietnia. (Sz.) Ostatni wywiad półrocznego kierownika polityki zagranicznej Niemiec p. von Rosenberga dla prasy amerykańskiej, oświadczenie wicekanclerza von Papena wobec lorda Newtona i szereg inspirowanych artykułów w prasie niemieckiej wskazują, że akcja niemiecka obliczona jest przede wszystkim dla kancelaryj dyplomatycznych i wojskowych Anglii i Ameryki.

Chodzi o wyrobienie w opinii światowej przekonania, że Polska przygotowuje wojnę prewencyjną z Niemcami. Gra jest nadto przejrzysta, aby wolno było pominać ją milczeniem.

W jednym z ostatnich numerów programowo ideowego miesięcznika niemieckich kół nacjonalistycznych „De Tat” ukazała się publikacja znanego publicysty niemieckiego Fryderyka von Oertsen, która stanowi jedn. z ogniw łańcucha tryg dyplomacji niemieckiej.

Po dłuższym wstępie, poświęconym omówieniu „niemieckiego zadania kolonizacyjnego na Wschodzie” i nakreśleniu „linii wytyczonej polskiej polityki narodowej”, motywuje von Oertsen „absolutną pewność rozpoczęcia przez Polskę wojny prewencyjnej z Niemcami przez zajęcie Gdańska i Prus Wschodnich”. Pan von Oertsen jest przeświadczony, że Polska nie dopuści do istnienia „korytarza polskiego”, a to na podstawie memoriału Romana Dmowskiego do prezydenta Wilsona z dnia 3 października 1918 r.

Stwierdziwszy konieczność rozpoczęcia przez Polskę wojny z Niemcami, von Oertsen omawia obszernie gotowość bojową wojska polskiego.

Rozwój wojska polskiego po wojnie — pisze Oertsen — poszedł polni, ustalony przez wojnę 1920 r. i zapewnił został przez staniecie na czele wojska polskiego Marszałka Piłsudskiego. Publicysta niemiecki oburza się na swoich rodaków, którzy ciągle jeszcze wierzą w niemądry zwrot „polskie Wirtshaff” i nie doceniają sprawności i wartości oraz możliwości państwa i wojska polskiego. Zdaniem v. Oertsen, aktywna siła wojska polskiego w czasie pokoju wynosi 260.000 ludzi. Siła ta może dysponować każdej chwili wzmocnieniem stanu wyszkolonych rezerw roczników 1899—1909, liczącym około 1.700.000 ludzi. Do tej liczby doliczyć jeszcze należy około 1.800.000 ludzi zdolnych do służby wojskowej, należących do starszych roczników od 1899 r. wstecz do r. 1880.

Siła bojowa polska, która może być w bardzo krótkim czasie uruchomiona w pierwszej linii, wynosi, według p. v. Oertsen, 2 miliony ludzi, a w ciągu kilku tygodni może być wzmocniona do 3 milionów 500 tysięcy ludzi.

Z tej liczby 500.000 ludzi odpadnie dla zapewnienia spokoju na granicy wschodniej. Liczba ta wystarczy całkowicie, gdyż polityka zagraniczna polska dzięki zawarciu paktu o nieagresji z Rosją sowiecką zapewnił sobie neutralność tego państwa w razie ewentualnego konfliktu polsko-niemieckiego.

W tem miejscu przychodzi najciekawszy plan p. von Oertsen: Z ogólnego stanu armii polskiej 150.000 ludzi będzie skierowanych na Pomorze ce-

lem zapewnienia połączenia Gdyni z centralnymi ośrodkami kraju, a jednocześnie grupa bojowa złożona z 10 dywizyj, wyposażona w formacje tanków i aparaty lotnicze wyruszy z Gdyni, jako punktu operacyjnego na Prusy Wschodnie. Jednocześnie druga grupa bojowa wyruszy na Prusy Wschodnie z Grudziądza.

Obie te grupy zdobywać mają samodzielnie teren Jezior Mazurskich i połączą się dopiero na północ od nich, aby wspólnie uderzyć na t. zw. trójkąt Heilsberski, stanowiący ostatnią już za porę przed zdobyciem Królewca. Wojska stojące na Pomorzu będą miały za zadanie obronę granic zachodnich w czasie gdy tamte dwie grupy będą zdobywały Prusy Wschodnie.

Swoje przewidywania uzupełnia von Oertsen analiza siły bojowej wojska polskiego, wskazując, że żołnierz polski nie ma wielkich potrzeb i w wielu wypadkach okazał się dobrym materiałem żołnierskim. Poza to armia polska poczyniła pod kierownictwem Marszałka Piłsudskiego w ciągu ostatnich lat wielkie postępy. Materiał bojowy Polski jest pierwszorzędny i całkowicie nowoczesny, co tembardziej zasługuje na uwagę, że armia polska wyposażona została niezależnie od Francji.

Hugenberg żąda równouprawnienia. Komendant Stahlhelmu — hitlerowcem.

Berlin, 28 kwietnia. (PAT) Na zebraniu frakcji niemiecko-narodowych Hugenberg stwierdził, że niemiecko-narodowi mają prawo domagać się równouprawnienia z narodowymi socjalistami, jako równouprawnieni bojownicy o przyszłość nowych Niemiec. W tej kwestii, nikt nie może wymagać zgody na jakikolwiek kompromis ze strony niemiecko-narodowych.

„Deutsche Zeitung” donosi, w związku z tem, iż we czwartek odbyła się konferencja między Hitlerem, Goeringem i Hugenbergiem, mająca na celu usunięcie różnic między partją niemiecko-narodowych a narodowo-socjalistyczną, oraz celem zapewnienia niemiecko-narodowym równouprawnionego stanowiska w rządzie.

Kiedy Thornton i Mac Donald powrócą do Anglii.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27 kwietnia. (G) Donoszą z Londynu: Minister spraw zagranicznych sir John Simon oświadczył w pisemnej odpowiedzi na interpelację Izby Gmin w sprawie zakazu przywozu towarów sowieckich do Anglii, że zakaz ten będzie uchylony z chwila, gdy dwaj inżynierowie angielscy, uwięzieni w Moskwie, Thornton i Mac Donald będą uwolnieni i powrócą do

Wojna rozpocznie się „według wzoru japońskiego”, to jest bez wypowiedzenia.

Pewnego dnia — prorokuje Oertsen — rozpoczyna się w Gdańsku fermenty, w których trakcie kilku polskich obywateli będzie zabitych i rannych. Dla obrony interesów obywateli polskich zajma wojska polskie Gdańsk. Krok ten wywoła wzburzenie w Niemczech, co Polacy uznają za zagrożenie pokoju i zastosują środki prewencyjne obrony, polegające na zajęciu Prus Wschodnich przez dwie silne grupy wojsk.

Mimoходом zauważa v. Oertsen, że Polsce będzie bardzo trudno utrzymać zajęte tereny. Do tego upoważnia go — jego zdaniem — choćby „zachowanie się p. Wojciecha Korfańskiego, który wraz ze swą Chrześcijańską Demokracją czynił zawsze trudności rządowi warszawskiemu”, dając w ten sposób do poznania, że „Górnoślazacy języka słowiańskiego” nigdy nie zgodzą się na stałe przyłączenie ich do Polski.

Tak wygląda najnowsze wystąpienie publicystyczne von Oertsen, jeszcze jeden dowód słuszności ludowego okrzyku: „Japaj złodzieja”.

Berlin, 28 kwietnia. (PAT) Naczelny komendant Stahlhelmu Soldte ogłosił deklarację, w której stwierdza, że złożenie z urzędu Duesterberga nastąpiło z powodu istnienia pomiędzy kierownikami związku zasadniczej różnicy zdań w sprawie ustosunkowania się Stahlhelmu do rewolucji narodowo-socjalistycznej; w sprawie jego przyszłej organizacji.

Minister Seldte zgłosił przystąpienie do partji narodowo-socjalistycznej. Komunikując o swej decyzji, przez radio, minister Seldte zaznaczył, że podporządkowuje się wraz z całą organizacją Stahlhelmu kanclerzowi Hitlerowi, zwalniając równocześnie od przysięgi tych towarzyszy broni, którzy nie chcą iść w jego ślady.



Pracujesz na lądzie — odpoczywaj na morzu.

LETNIE WYCIECZKI
MORSKIE

Anglii, Szkocji, Irlandji, Francji, Belgji,
Holandji, Danji, Norwegji i Szwecji
w lipcu i sierpniu 1935 r.

Geny biletów od 100.— zł

Informacji sprzedaz biletów w biurach

LINJI GDYNIA-AMERYKA

w Warszawie — Marszałkowska 115
w Gdyni — ul. Waszyngtona 1
w Lwowie — ul. Na Błonie 2
w Krakowie — ul. Lubicza 3
w Rzeszowie — ul. Grotzera 100a

oraz w biurach podróży

Bez paszportów zagranicznych i wiz

zobowiązała się sprowadzić 80 proc. swego zapotrzebowania węgla z Anglii. Minister zapowiedział rychłe zawarcie traktatów handlowych z państwami bałtyckimi i oznajmił, że wczoraj paraflowano projekt traktatu handlowego z Argentyną.

Z DNIA.**DELEGACJA TOW. PRZYJACIÓŁ LWOWSK. KORPUSU KADETÓW W BELWEDERZE.**

Warszawa, 28 kwietnia. (PAT) Ze Lwowa przybyła delegacja Zarządu głównego Tow. Przyjaciół Korpusu Kadetów Nr. 1 we Lwowie i złożyła Marszałkowi Piłsudskiemu hołd wraz z podziękowaniem za wyrażenie zgody na nazwanie Korpusu Kadetów Nr. 1 we Lwowie jego imieniem.

KOŁO PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA W STANISŁAWOWIE.

Stanisławów, 28 kwietnia. (PAT) W sali sesyjnej Urzędu wojewódzkiego odbyło się zebranie organizacyjne Wojewódzkiego Koła Przyjaciół Harcerstwa pod przewodnictwem dyr. gimn. Juna. W zebraniu wzięli udział m. in. wicewoj. Czerwiński, dow. korp. gen. Popowicz ze Lwowa, wielu delegatów władz, związków i stowarzyszeń, Gen. Popowicz wygłosił obszerny referat o znaczeniu i konieczności zawiązania Woj. Koła Przyj. Harcerstwa. Obecnie wszystkie sprawy, związane z utworzeniem Koła wojewódzkiego, prowadzić będzie miejscowe Koło Przyj. Harcerstwa w Stanisławowie. W czerwcu b. r. odbędzie się walne zebranie, na którym wybrany będzie zarząd Koła wojewódzkiego.

PRZED OTWARCIEM „TARGÓW POZNAŃSKICH”.

Warszawa, 28 kwietnia. (PAT) Na otwarciu Targów Poznańskich w dniu 30 b. m. Ministerstwo Przemysłu i Handlu reprezentowane będzie przez w. min. dr. Zarzyckiego, wicemin. dr. Pałęzała, dyr. gabinetu min. Patka, dyr. Departamentu handlowego Sokółowski, nac. Wydz. Sagaję i sekretarza osobistego min. Barańskiego.

Odcieci od świata.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 kwietnia. (G) Z Kalkuty donoszą, że wielkie zasny śnieżne odcieci od świata lotniczą ekspedycją angielską, która dokonała dwukrotnego przelotu nad Mount Everest. Wszelka komunikacja z lotnikami, którzy znajdują się w dolinie Rongle Buck, jest przerwana, z wyjątkiem komunikacji radiowej, lotnicy posiadają bowiem stacje radiowo-nadawcze.

Moratorium dla długów wojennych Nowa enuncjacja von Papena

na czas światowej konferencji ekonomicznej?

London, 28 kwietnia. (PAT) Z Waszyngtonu nadeszły wiadomości, wedle których prezydent Roosevelt ma zamiar przedstawić kongresowi wniosek o udzielenie mu pełnomocnictw do ogłoszenia w d. 15 czerwca br. moratorium dla długów wojennych aż do czasu ukończenia wszechświatowej konferencji ekonomicznej, która jak wiadomo zacznie się 12 czerwca. Decyzja Roosevelta uzależniona ma być jednak od porozumienia się z Francją co do tego, że Francja uiszcza teraz zapłatę raty z 15 grudnia ub. roku, której nie zapłaciła. Porozumienie w tej sprawie jest przedmiotem rokowań Roosevelta z Herriotem.

WYWIAD Z ROOSEVELTEM.

Paryż, 28 kwietnia. (PAT) Prezydent Roosevelt na zapytanie jednego z dziennikarzy francuskich, czy w czasie dyskusji z przedstawicielami Francji w kwestji rozbrojenia, poruszane były również zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa, odpowiedział z naciskiem, że o tych dwu zagadnieniach mówiono jednocześnie.

Z książek.

Ks. E. Nowak: Rys dziejów duszpasterstwa wojskowego w Polsce 968—1831. Warszawa 1932. Wojsk. Inst. Nauk. Wydawn. Cena 7.80.

Polska literatura historyczna nie posiadała dotychczas pracy, traktującej o dziejach duszpasterstwa wojskowego w Polsce.

Brak ten wypełnia ukazująca się praca, która jest dosłownie pierwszą z tej dziedziny. Zasluga przeto autora jest tem większą, że pierwszy, bez poprzedników, podjął się ogromnego trudu przejrzenia i zbadania wielkiej ilości źródeł, związanych z tem zagadnieniem; w tem dużo nieznanymi i niedrukowanymi, spoczywających przeważnie w księgozbiorach klasztornych, zazwyczaj ogółowi niedostępnych. Pracę swoją autor podzielił na 2 części.

W pierwszej omawia duszpasterstwo wojskowe od początków Polskiej chrześcijańskiej do końca 17 wieku.

W drugiej części zostało omówione duszpasterstwo stałe, którego początek datuje się od 1690 r. t. j. od uchwały Sejmu warszawskiego, ustanawiającego pewną ilość etatów stałych na czas pokoju.

Omawiając tę pracę trzeba podnieść jej dużą wartość dla nauki historycznej, jako pierwszą próbę ujęcia całości zagadnienia i zapoznania nas z bogactwem źródeł archiwalnych. Poza tem odznacza się jasną, przejrzystą i zwartą budową oraz naukową metodą. Wstępem opatrzył ś. p. ks. biskup Baudurski.

Praca powinna zainteresować historyków, a szczególnie duchowieństwo katolickie.

Pod hasłem zjednoczenia kościołów.

Citta del Vaticano, 28 kwietnia. (PAT) Rozpoczął się tu pierwszy zjazd włoski, organizowany przez stowarzyszenia katolickie dla akcji na Wschodzie. Zjazd omawiał kwestję stosunków między Rzymem a kościołem schyzmatycznym; rozpoczął działalność celem konkretnego podjęcia pracy, zmierzającej do połączenia kościołów chrześcijańskich.

Strajk w hucie Bismarcka.

Królewska Huta, 28 kwietnia. (PAT) Dziś o godz. 10 wybuchł częściowy strajk w hucie Bismarcka. Strajkuje 270 robotników pierwszej zmiany, pracujących w oddziale rurkowni i maszyn. Przyczyną strajku było wypowiedzenie pracy 96 robotnikom.

DR. SCHACHT W DRODZE DO N. JORKU.

Berlin, 28 kwietnia. (PAT) Prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht odjechał wczoraj na pokładzie statku „Deutschland” do Nowego Jorku.

Mianowania wyższych urzędników w Magistracie lwowskim.

Lwów, 28 kwietnia.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej, zapowiedziane na godzinę 19-tą, rozpoczęło się dopiero o godz. 20.45, przedtem bowiem odbywały się obrady Klubu gospodarczego w sprawie zwjęcia stanowiska co do nominacji starszego radcy budownictwa miejskiego.

Posiedzenie rozpoczęło się obradami tajnymi; na porządku dziennym bowiem było kilka nominacji i przeniesień w stan spoczynku szeregu urzędników Magistratu. Posiedzenie otworzył wiceprez. Irzyk.

Berlin, 28 kwietnia. (PAT) Wicekanclerz v. Papen przyjął wczoraj bawiącego w Berlinie członka Izby Lordów Newtona, z którym odbył rozmowę na temat aktualnych zagadnień politycznych. W toku rozmowy Papen przypomniał oświadczenie Hitlera o pokojowych tendencjach rządu Rzeszy, pochwytując jako zasługę Niemiec wobec

całego świata walkę, jaką rząd obecny prowadzi z komunizmem.

Wicekanclerz wystąpił z oburzeniem przeciwko planom wojny prewencyjnej (?) z Niemcami, nazywając ją zbrodnią nie tylko wobec misji, jaką Rzesza niemiecka spełnia obecnie w Europie, ale również wobec kultury zachodniej. Rząd Rzeszy podejmie wszelkie zarządzenia, aby ujawnić źródła i motywy tego spisku przeciwko pokojowi świata i nie cofnie się przed żadnym zarządzeniem, celem niedopuszczenia do urzeczywistnienia tego planu.

Z obrad Międzynarodowego Biura Pracy.

Genewa, 28 kwietnia. (PAT) Dnia 27 bm. rozpoczęła się sesja rady administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy.

Otwierając posiedzenie przewodniczący rady w serdecznych słowach powitał nowego delegata polskiego b. Ministra Jurkiewicza. Przyjęcie, jakiego doznał nowy członek rady, pozostawiło na obecnych niezatarte wspomnienie.

„Reichstag podpalili emisariusze obecnego ministra Rzeszy Göringa”.

REWELACYJNE ARTYKUŁY W „MANCHESTER GUARDIAN”. — PROTEST RZĄDU NIEMIECKIEGO. — ZNAMIENNA ODPOWIEŹ MIN. SIMONA.

London, 28 kwietnia. (PAT) „Manchester Guardian” opublikował ostatnio dwa artykuły na temat podpalenia Reichstagu i na podstawie rewelacyjnych danych pochodzących z kół nacjonalistycznych przeprowadza dowód, że Reichstag podpalony został

przez umyślnych emisariuszy, wysłanych przez Göringa, obecnego ministra Rzeszy.

Dziennik podkreśla, że w dniu podpalenia Reichstagu, dnia 27 II, ani Hitler, ani też Göring, ani Göbbels nie wyjechał z Berlina, mimo kampanji wybor

czej, lecz oczekiwali pożaru. Reichstag połączony jest z mieszkaniem prezydenta Reichstagu podziemnym chodnikiem. Przez ten chodnik mieli wejść do Reichstagu ubrani po cywilnemu emisariusze Göringa. W ciągu kilku minut podrzucili oni dostatecznie wielką ilość materiałów łatwopalnych, a następnie wycofali się przez chodnik do mieszkania Göringa, gdzie ubrali z powrotem swe brązowe mundury. Na miejscu pożaru pozostawili tylko Lübbero, zaopatrzonego w paszport holenderski, druki komunistyczne, swoją fotografię i kartę przynależności do organizacji komunistycznej.

Dowody, jakoby podpalenie Reichstagu miało być dziełem komunistów, okazały się niewystarczające. Proces Lübbergo wskutek braku dowodów prawdopodobnie nie odbędzie się, mimo upływu dwóch miesięcy od chwili pożaru. Sędzia, który badał tę sprawę, miał odmówić sporządzenia aktu oskarżenia wobec rządzącego, uważając, że sprawa jest zbyt rozciągnięta, aby ją można było prowadzić na otwartym przewodzie sądowym.

London, 27 kwietnia. (PAT) Ambasador niemiecki w Londynie Hösch na podstawie instrukcji otrzymanych z Berlina złożył 27 bm. u ministra spraw zagran. Simona protest przeciwko artykulom „Manchester Guardian”, oświadczając, że zarzuty postawione kanclerzowi Hitlerowi i ministrowi Rzeszy są bez precedensu w historii.

Minister Simon oświadczył w odpowiedzi, że prasa angielska jest całkowicie niezależna, a jeżeli rząd niemiecki uważa, że artykuły w tym dzienniku zawierają oszczerstwo pod adresem członków rządu niemieckiego, to członkowie ci mogą wytoczyć sprawę o oszczerstwo, lub obrazę i to tylko przez Göringa, gdyż prawo angielskie dopuszcza obronę czci poszczególnych osób, a nie rządu jako takiego.

Represje rządu niemieckiego wobec urzędnika Ligi Narodów.

Genewa, 28 kwietnia. (PAT) Rząd niemiecki czynił w ostatnich czasach u sekretarza generalnego Ligi Narodów usilne starania o usunięcie Niemca, kierownika sekcji informacyjnej dr. Wertheimera, dawnego współpracownika socjalistycznego „Vorwaertsu”.

Wobec tego, że dr. Wertheim, podobnie jak wszyscy urzędnicy Ligi Narodów posiada wieloletni kontrakt, sekretarz generalny nie widział możno-

ści usunięcia Wertheima. Niemniej jednak pod naciskiem, przydzielił go do sekcji finansowej, mimo, że dr. Wertheim nigdy nie zajmował się sprawami finansowymi.

Jest to pierwszy wypadek represyj w stosunku do urzędnika Ligi, na skutek żądania jego rządu. Dodać należy, że urzędnicy w Lidze Narodów są urzędnikami międzynarodowymi.

Niepowodzenie strajku głodowego.

Morawska Ostrawa, 28 kwietnia. (PAT) Strajk głodowy górników na kopalni „Sucha” w Suchej Dolnej w Karwinie, zakończył się niepowodzeniem. Górnicy w liczbie 130 osób, po 40-godzinnym pobycie pod ziemią, zostali przez zarząd kopalni zmuszeni do

powrotu i opuszczenia szybu, nie uzyskując zgody na spełnienie ich postulatów. 6-ciu górników zostało aresztowanych.

Zarząd kopalni zapowiedział liczne zwolnienia wśród górników, którzy brali udział w strajku.

RADA GRODZKA BEZPARTYJNEGO BLOKU WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM WE LWOWIE

zawładnia, że w sobotę, dnia 29 kwietnia 1933 r. w sali Klubu Towarzystwa pl. Marjański 1. 4 (Hotel Europejski), korespondent I. K. C. w Berlinie red. TADEUSZ HELLER wygłosi prelekcję pt.:

„Rewolucja narodowa w Niemczech” (PRAWDZIWE OBLICZE HITLERYZMU).

Początek o godzinie 19-tej.

Wstęp za zaproszeniami.

„POLONIA” WRÓCIŁA Z AFRYKI.

Gdynia, 28 kwietnia. (PAT) Dnia 27 b. m. w południe przybył do Gdyni statek polski „Polonia”, który wrócił z uczestnikami wycieczki „Po słońce do Afryki”.

Śladem komunisty Łańcuckiego.

Endecja próbuje anarchizować społeczeństwo.

Gdy w grudniu 1922 r. Zgromadzenie Narodowe przystępowało do raz pierwszy do wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej trybem przez Konstytucję przepisany, komunistyczny poseł Łańcucki nadesłał wówczas na ręce marszałka Sejmu pismo zawiadomienie, że udziału w wyborze nie weźmie.

Zgromadzenie Narodowe wybrane w warunkach pozbawienia masy robotniczej wolności politycznej, powstałe z wyborów przeprowadzonych pod terorem policji i defensywy, nie odzwierciedla ustosunkowania sił w narodzie...

Drobny ten incydent nie zdziwił nikogo. Komunizm w swych wystąpieniach wychodził zawsze z założenia negacji dzisiejszych form ustrojowych Rzeczypospolitej i dąży do zdyskredytowania organów władzy państwowej. Zgodnie więc z temi zasadniczymi założeniami pan poseł Łańcucki zgóry określał wybór Prezydenta Rzeczypospolitej przez Zgromadzenie Narodowe jako akt przemocy ze strony większości, która doszła do władzy terorem i pozbawieniem jakoby praw politycznych szerokich mas.

Pan poseł Łańcucki, aranżując swe demagogiczne wystąpienie, stał w rażącej sprzeczności z rzeczywistością polską i posługiwał się świadomie kłamstwem, ale był w zgodzie z komunistyczną zasadą negowania parlamentarnej republiki demokratycznej.

Sprawa wygląda jednak zgoła inaczej, gdy mikroby komunistycznych metod poczynają zarażać ugrupowania, stojące rzekomo na gruncie państwowym, gdy szanowni reprezentanci naszej prawej i lewej opozycji poczynają przebąkać o zbojkotowaniu najbliższego Zgromadzenia Narodowego zdyskredytowania już zgóry i samego wyboru i osoby przyszłego elementa.

Za dyktatem posła Łańcuckiego piewszy poseł Rybarski wyrecytował komunistyczny pacierz, powtarzając nawet te same, zgrane oddawna argumenty o terrarze wyborczym.

Już w dniu 3 lutego b. r. kazał w Sejmie przywódcą Stronnictwa Narodowego: „Zródłem władzy Prezydenta powinny stać się Izby Ustawodaw-

cze, pochodzące z wyborów wolnych od oszustw i teroru...“ A w profesorskie ślady idą dalsze głosy opozycyjne, idą nawet uchwały władz naczelnych niektórych ugrupowań, nakazujące posłom i senatorom usunięcie się od udziału w wyborze Głowy Państwa.

Trudno zaiste iść dalej w bezceremonjalnym igraniu z poczuciem prawnym społeczeństwa, z powagą naszych instytucji państwowych, w przykrąwanianiu obywateli poselskich i obywateli talskich do chwilowych koniunktur i partyjnych rachub. Zdawałoby się, że akt wyboru Głowy Państwa, zatem najważniejszy akt państwowy, do którego są powołani parlamentarni reprezentanci społeczeństwa, musi w sposób bezsporny stać ponad aktualnymi walkami i przeciwieństwami politycznymi. Zdawałoby się, że w tym mo-

mentcie, który ma rozstrzygnąć o tem, kto zostanie powołany na najwyższy urząd w państwie, urząd symbolizujący majestat Rzeczypospolitej, wszyscy powołani do tego spełnia swój konstytucyjny obowiązek i zaznacza swoje stanowisko bez względu na arytmetykę sił w ciałach parlamentarnych. Że przez udział w akcie wyborczym zaznacza już zgóry podporządkowanie swej woli i swa lojalność osobie przyszłego elekta.

Wybranie taktyki odmienniej jest ka rygodną próbą podważenia powagi aktu wyboru i autorytetu wybranego Prezydenta. Jest działaniem świadomym na szkodę państwa, zarówno w stosunkach wewnętrznych w odniesieniu do szerokiej, demoralizowanych temi metodami warstw społeczeństwa, jak i w stosunku do zagranicy, gdzie wroga nam propaganda nie o-

mieszka, oczywiście, wyzyskać ewentualnego wyboru Prezydenta przez uszczuploną absencją opozycji skład ciał parlamentarnych.

Jest zuchwałem przekreśleniem obowiązków norm konstytucyjnych i prawnego ładu, podważeniem samych podstaw ustrojowych parlamentarnej republiki.

Nie przeceniajmy zresztą znaczenia tej zamierzonej jakoby demonstracji ugrupowań opozycyjnych. Nie próbujmy odwoływać się do resztek ich obywatelskiego sumienia i dyscypliny społecznej. Niech idą dalej drogi anarchizowania opinii i wyraźne antypaństwowe już prób warcholstwa. Jest to jazda na złamanie karku w nicosć wzgardy i utraty resztek wpływów. Jest to dobrowolne wyjście poza nawias społeczeństwa, zespolonego wieżia troski o dobro i majestat państwa.

Ci wszyscy, którzy pod batutą Łańcuckiego podnoszą dziś głos przeciw sile i splendorowi Rzeczypospolitej, wydali na siebie wyrok zagłady.

R. A.

Wiece poselskie w wojew. poznańskim i pomorskiem.

W ciągu ubiegłej niedzieli na terenie województwa poznańskiego odbyły się liczne wiece, na których posłowie i senatorowie BBWR, omawiali całościowo prace ustawodawcze ostatniej sesji parlamentarnej pod kątem widzenia planowej akcji rządu w walce z kryzysem gospodarczym i bezrobociem.

Równocześnie wiece te miały charakter potężnych manifestacji społeczeństwa ziem zachodnich przeciwko rewizjonistycznej polityce Niemiec.

Na podstawie dotychczas otrzymanych wiadomości wiece odbyły się w następujących miejscowościach: w Poznaniu w szczelnie wypełnionej sali wielkiego kina „Metropolis“ (przem. inż. Waliszewski, przemawiali posłowie: dr. Zdzisław Stroński, dr. Jeszke i Władysław Woitowicz), w Dopiewie (przemawiał poseł W. Wojtowicz), w Zegrzu (przemawiał dr. Z. Stroński), w Rawiczu i Miejskiej Górze (przemawiał poseł dr. Surzyński), we Wrześni (przem. sen. Hubicka), w Borzykowie (przem. pos. Pracki), we Wronkach i w Pniewach (przem. posłowie: Gustaw Pomianowski i Franciszek Płoczek), w

Gnieźnie (przem. pos. Rudolf Burda), w Wolsztynie (przem. wybitny działacz BBWR. Wojciech Szklarz), w Wągrowcu i w Skokach (przem. pos. A. Snopczyński), w Obornikach (przemawiał sen. Sieńko), w Ostrowie (przemawiał pos. Fr. Lipiński), w Środzie (przem. pos. Pronis), w Międzychodzie i w Sierakowie (przem. pos. Adolf Limberger, Michał Szajer i Jan Klich).

Równocześnie odbyły się analogiczne wiece w 20 miejscowościach województwa pomorskiego, a mianowicie: w Brodnicy (przem. posłowie Pacholczyk, Poniatowski i sen. Wiechowicz), w Chojnicach (przem. pos. Walewski i Stefaniak), w Działdowie (przem. pos. Łazarski i Rożański), w Rybnie i w Grudziądzu (przemawiali posłowie Galica i Gdula), w Kartuzach (przem. posłowie Tebinka i Redliński), w Nowem Mieście (przem. poseł Rakowski i Parniewski, oraz sen. dr. Szulc), w Lubawie, w Weiherowie (przem. prezes Paluch), w Pucku (przem. poseł ks. Czui), w Starogardzie (przem. pos. Bogusławski i Polkowski, oraz sen. Miciński), w Toruniu (przem. wicemarszałek Polakiewicz i pos. Stangre-

ciak), w Chelmży (przem. poseł dr. Rżóska), w Tucholi (przem. poseł Pałuszkiński i Jakowicki), w Kęsowie w Wąbrzeźnie (przem. posłowie Kryński i Dobrzański), w Gdyni (przem. wicemarszałek senatu Bogucki i poseł Paćzek), w Sempolnie (przem. posłowie Szyszko i Tołpycho), w Świętciu (przemawiali pos. Straszynski i Meduna) i w Tezewie (przem. posłowie Pużyński i Srednicki).

Powrót pułk. Kwiecińskiego.

Casablanca, 27 kwietnia. (PAT) Pułk. Kwieciński i kpt. Hirsbandt zostali przyjęci przez rezydenta generalnego na Marokko w Rabacie, który w imieniu sultana udekorował pułk. Kwiecińskiego komandorją orderu „Quissan Alaovite“, zaś kpt. Hirsbandta krzyżem rycerskim tego orderu.

Płk. Kwieciński i kpt. Hirsbandt wystartowali 27 bm. o godz. 6.20 do Warszawy.

Z Teatru Rozmaitości.

Poszukujemy zdolnego włamywacza.

Farsa w 3 aktach Wiktora Budzyńskiego.

Nad Teatrami miejskimi możnaby teraz wywiesić transparent z napisem: „Swój do swego po swoje“. Jedną po drugiej wskazują na scenie sztuki lwowskich pisarzy, a od wczoraj żelazna wola autorska wpędziła nas jeszcze w zaczarowane koło „tajoików“. Że zaś zapowiedziany już wodewil Zbierzchowskiego będzie klasyczną epopeją lwowskich przedmieść, więc żyć będziemy przez cały „piękny miesiąc maj“ wyłącznie Lwowem — w sztuce i w rzeczywistości.

To „zawowienie“ lwowskiego repertuaru przypomina blokadę wojenną. Samowystarczalność — której nie powstydziłby się nawet Hitler. Nie jest to źle, przeciwnie — serca lwowskich dzieci rosną z dumy na widok nagle wzmożonej płodności „swóich“ pisarzy. Tylko że może za dużo tego Lwowa naraz. Jak nie było, to nie było. A teraz cała seria.

Praca serjami w teatrze nigdy nie ma powodzenia. Serie premier (zarówno jak serie tematów (n.p. reportaży wojenny i sala sądowa, przez długi czas grasujące we Lwowie) i serie pisarzy (Wielka Brytania — Paryż) wyczerpują publiczność zarówno pod wzglę-

dem budżetu, jak i cierpliwości. Można więc żywić zupełnie poważną obawę, że doskonały w założeniu pomysł dopuszczenia lwowskich autorów do grona multiplikowanych Verneuil'ów, de Flers'ów, Achard'ów, Zweigów, Baumów i wszelkich innych swoich i obcych ebranżerów — chybi celu, przez zbyt wielką jednorodność.

Występ Wiktora Budzyńskiego w roli pisarza farsowego miał — wbrew przewidywaniom — wszystkie cechy debiutu. Twórca wesołych skeczów i „Wesołych Niedzieli“ zawążył mocno nad twórcą komedji, która dopiero po półtoraaktowym oczekiwaniu rozwinęła się z powijaków scenki rewijowej i porwała widownię tempem, humorem i niespodzianką.

Połowa drugiego i trzeci akt sztuki pozwalała rokować Budzyńskiemu dobre wyniki przy dalszej (ale bardzo sumiennej) pracy scenicznej. Jeśli prze miły twórca studenckiego „Naszego Oczka“ zechce poważnie zabrać się ze sceną, musi zrezygnować z rewijowej i słuchowskiej łatwizny, a przepoić swoją twórczość tem, czem napełniają każdy pusty temat farsopisarze francuscy: esprit.

Esprit odnalazł się u Budzyńskiego

dopiero pod koniec sztuki; młody autor „rozpedził się“ widać, a gdy już stracił z pamięci zarówno schemat rewijowy, jak i przepisy, obowiązujące w radiowym studjo, stworzył szereg scen naprawde kapitalnych, związanych mocno i nacechowanych dobrem teatralnym rzemiosłem.

Ta najważniejsza (zarówno dla autora, jak dla publiczności) część farsy zaczyna się w momencie, gdy po prze wziętej ekspozycji 1) udany rabunek i zatrzaśnięcie kasy razem z kluczami w domu dyrektora banku, 2) co na to mówi biuro, czyli „opinia publiczna“, 3) tajemnica pani dyrektorowej, 4) detektywi, 5) rewja włamywaczy.

„Leo“, a ściślej mówiąc Białoszczyński, to prawdziwa „sanacja“ sztuki. Rola tego tajemniczego pana jest wprawdzie do końca niewyjaśniona do statecznie i nikt nie wie, czy piękny zredukowany bankowiec jest naprawde włamywaczem, zakochanym w dyrektorowej, czy tylko nalogowym moralistą w drodze do „Armii Zbawienia“, ale mniejsza z tem. Czar Białoszczyńskiego, który po raz pierwszy we Lwowie wystąpił w farsie, pogodził nas ze wszystkim, czego świadkami byliśmy tego wieczoru.

Czarowała nas także wdziękami i werwą Zuzanna Łozińska, predestynowana do ról lekkomyślnych i spryt-

nych żon. W swem przechodzeniu z ramion meża w objęcia akademika Janki, stamtąd znów do meża, a potem w silne i bezwzględne donie „pana Leona“ — mogła stać się wzorem, jak należy robić te rzeczy, nie tracąc ani zaufania meża, ani zdrowia, ani dobrej opinji.

Zdradzonym mężem był oczywiście Strzelecki, który po raz setny replikował swój genre starszego dżentelmena w niepokalanie zaprasowanych inekspriablach. W rolach epizodycznych zbierali oklaski: Krasnowiecki, jako nieperównany włamywacz Ferdek „Zyz“, Ratschka jako „Stary“, Ulrich jako Ślusarz.

Ról źle zagranych nie było. Każdy z artystów uniał podchwycić swój typ, a że Budzyński, nieporadny jeszcze w budowaniu komedji, jest już niezaprzeczoną mistrzem w kreśleniu charakterystycznych figur, więc występy Ło ma-wywiadowcy (Akrzyński), Sledziorna — daktyloskopa (Jaśkiewicz), Marjanny — maszynistki (Krzywicka), Parteckiego — buchaltera z małżonką (Połoński i Czajkowska), Pięcka — woznego (Składanek), czy Janka — akademika (Dąbrowski) dostarczyły prawdziwie wesołych momentów.

Gdyby tak jeszcze zmontować lepiej I-szy akt, dociągnąć II-gi, opuścić bezradną „kwestję“ z nastawianiem radja, wyrzucić morał z listem i parę powtarzań — mogłaby farsa Budzyńskiego pójść nawet poza Lwów, gdzie napewno swoim „folklorem“ podbiłaby widownię.

J. G. Ł.

Wiadomości bieżące

29

kwietnia
1933

Sobota

Piotra m.

Jutro: Katarzyny

Wschód słońca 4:10

Zachód słońca 18:57

TEATR WIELKI.

Sobota, 29 kwietnia o godz. 7:30 „Fräulein Doktor”.

Niedziela, 30 kwietnia o godz. 3:30 „Służby Panięskie” — o godz. 7:30 „Fräulein Doktor”. Ceny najniższe od 45 gr. do 3:50.

Poniedziałek, 1 maja o godz. 7:30 „Fräulein Doktor”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Sobota, 29 kwietnia o godz. 7:30 „Poszukujemy zdolnego włamywacza”.

Niedziela, 30 kwietnia o godz. 3:30 „Złota Ciocia”. Ceny najniższe od 60 gr. do 3:50 zł. — o godz. 7:30 „Poszukujemy zdolnego włamywacza”.

Poniedziałek, 1 maja o godz. 7:30 „Poszukujemy zdolnego włamywacza”.

COLOSSEUM: Film „Eskadra Stracenców”, rewja „Temperament na 100 proc.”.

KINOTEATRY.

ADRIA: „W tajgach Sybiru”.

APOLLO: „Podróż poślubna w troje”.

ATLANTIC: „Pod twoją obronę”.

CASINO: „Greta Garbo jako Kurtyzana”.

CHIMERA: „Arjana”.

GRAZYNA: „Puszcza”.

KOPERNIK: „Donovan”.

MARYSIENKA: „Donovan”.

PALACE: K. Bodo i K. Tom „Jego Eksceleńcja Subjekt”.

PAN: „Boczna ulica” oraz rewja.

PASAŻ: „Burza nad Azją”.

RAJ: „Każdemu wolno kochać”.

STYLLOWY: „Włóczęga” i rewja.

SWIT: „Wiater od morza”.

UCIECHA: Harold Lloyd „Kinomania” oraz rewja.

— Najbliższa premiera Teatru Wielkiego. Niedowolanie we wtorek, dnia 2 maja odbędzie się prapremiera oczekiwanego przez cały Lwów z ogromnym zainteresowaniem wodewilu Henryka Zbierzchowskiego pt. „Porwana naręczona czyli jak się śmieje i płacze Lwów”. Będzie to barwne widowisko dla najszerzszych mas pod znakiem humoru i dawnej przedwojennej piosenki, które dzięki swemu środowisku i regionalnemu kolorytowi stanie się zapewne bliskie sercu każdego Lwowianina, w głównych rolach: Bonacka, Niczewska Wierzejska Berski Dorwski, Guttner, Machalski, Strachocki, Stępowski, Ratschka Wł. i w. in. Opracowanie muzyczne R. Palcra, dekoracje O. Rexa. Układ tańców W. Zwolińskiego.

— Teatr Wielki. Dwa ostatnie przedstawienia „Fräulein Doktor”. Sensacyjna sztuka Jerzego Tepy pt. „Fräulein Doktor” gra na będzie jeszcze tylko dwa razy tj. dziś w sobotę i w niedzielę. Kto nie widział jeszcze tej interesującej sztuki osnutej na tle życia i czynów najgenialniejszego szpiega wojny światowej Anny Marij Lesser niech śpieszy dziś lub jutro do Teatru Wielkiego.

— Teatr Wielki. „Służby Panięskie” gra nie będą jutro w niedzielę o godz. 3:30 po cenach najniższych od 45 gr. do 3:50. Ta wieczna młoda komedia znalazła na naszej scenie świetnych interpretatorów w osobach W. Siemaskowej w roli p. Dobroskiej M. Malanowicz (Anieli), E. Dziewońskiej (Klara), J. Kreczmar (Gustawa), J. Składanka (Albina), Wł. Ratschki (Radośta) i K. Lewickiego (Jana).

— Uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim w dniu 3 maja. We środę, w dniu święta narodowego 3 Maja o godz. 3:30 odbędzie się w Teatrze Wielkim staraniem T. S. L. przedstawienie arcydzieła komediowego A. hr. Fredry pt. „Służby Panięskie”. Wieczorem daje Teatr Wielki galowe przedstawienie ku uczczeniu rocznicy Konstytucji Odegrany zostanie wodewil Henryka Zbierzchowskiego pt. „Porwana Naręczona czyli jak się śmieje i płacze Lwów”. Przedstawienie poprzedzi przemówienie wiceprezydenta i p. Z. Strońskiego, oraz odegranie hymnu państwowego. Bilety dla reprezentacji, społeczeństwa i związków są do nabycia w kasie głównej Teatru Wielkiego (l. p.), w dniu 1 maja o godz. 12 w poł. Reszta biletów przy kasach Teatru Wielkiego i w biurze Abo, Rutowskiego 2.

— Teatr Rozmaitości. „Poszukujemy zdolnego włamywacza”. Świetna farsa Wiktora Budzyńskiego popularnego autora „Wesołych Niedzieli” Polskiego Radja, gra na jest codziennie w Teatrze Rozmaitości. Szczery śmiech rozlega się ustawicznie na widowni, rywalizując z burzami oklasków.

Trzeci Maja.

OBYWATELE!

Zgodnie z tradycją zachowywaną od 41 lat w dniu 3-go Maja zwróci się T. S. L. z gorącym apelem o składanie datków na Dar Narodowy 3-go Maja.

Wiemy, że czasy są ciężkie, ale wierzymy również, że apel nasz znajdzie pełny oddźwięk w sercach ogółu Polaków.

Cele i zadania T. S. L. są wszystkim znane. Z drobnych datków, składanych przez społeczeństwo w dniu 3-go Maja powstają fundusze, które idą na organizowanie bibliotek, na urządzanie kursów dla analfabetów, na budowanie domów ludowych, na tworzenie podstaw polskiej kultury duchowej obecnych i przyszłych pokoleń.

Dotychczasowy nasz dorobek to: 485 Kół T. S. L., kilkanaście szkół średnich, kilkaset domów ludowych, 2847 ruchomych bibliotek, 2775 kursów dla dorosłych, 426 kursów dokształcających, 46 burs, 108 ochronek, nie licząc już przeszło 900 szkół powszechnych i kilkunastu szkół średnich, przejętych obecnie przez Państwo.

A jednak to zaledwie część tego zadania, jakie stoi przed nami. Zapotrzebowanie choćby tylko książek polskich rośnie — pragną ich szerokie rzesze tak młodzieży, jak i dorosłych. Gęsta sieć bibliotek ruchomych pokryć się muszą ziemie Wschodniej Małopolski. Polska książka dotrzeć musi do każdego zakątka, w którym mieszka choćby garstka Polaków. Ośrodek polskiej kultury pod postacią Domu Ludowego, czy choćby tylko świetlicy, musi być stworzony wszędzie tam, gdzie choćby tylko kilku mieszka Polaków.

Wrogowie wewnętrzni i zewnętrzni nie ustają w swej kreciej robocie. Działalności ich musimy przeciwstawić nasz zwarty front wewnętrzny.

OBYWATELE! Każdy grosz rzucony przez Was do puszeki T. S. L. w dniu 3-go Maja to cegiełka do budowy warownego szanica kultury polskiej na wschodzie.

któremi nagradza rozbawiona publiczność, tak dowcipne powiedzenia i sytuacje sztuki, jak też doskonałą grę wykonawców. W rolach głównych p. Strzelecki, Łozińska, M. Chulowicz, Potoński, Dąbrowski, Białoszczyński, Krasnowiecki, Szczepański, Wł. Ratschka, Składanek, Akrzyński, Jaśkiewicz, Krzywicka, Ulrich, Czajkowska, Syroczewski. Reżyseria Wł. Krasnowieckiego.

— Teatr Rozmaitości. „Złota Ciocia, leśka komedia P. Gavaulta grana będzie nieodwołalnie po raz ostatni w niedzielę o godz. 3:30 pop. Niezapomniane typy tworzą w niej pp. Wierzejska w roli tytułowej ciocy z prowincji, J. Warnecki jako jej siostrzeniec. W pozostałych rolach wystąpią E. Bonacka, E. Dziewońska, J. Niczewska, E. Kwiatkiewiczowa, J. Berski, L. Stępowski, L. Żurowski, Reż. J. Warnecki.

— Polski Związek Entomologiczny. V-te zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek dnia 1 maja br. o godz. 18 w Zakładzie Ochrony lasu i Entomologii Politechniki lwowskiej (ul. Ujejskiego 1, l. p.) Na porządku referaty: prof. inż. Kozłowski, Wypadek cyklonii u pszczoły miodonośnej; dr. Kuntze Wyniki ankiety chłopskiej w Polsce za lata 1931/2. Goście mile widziani.

— Małopolskie Tow. Ogrodnicze zawiadamia, że w niedzielę, 30 kwietnia 1933, o godzinie 5 po południu odbędzie się przy ul. św. Marka 1, walne zebranie członków towarzystwa.

— Chrześcijańskie Związki zawodowe zjednoczone w Domu Katolickim wzywają wszystkich swoich członków do tłumnego wzięcia udziału w uroczystości uczczenia rocznicy Konstytucji 3 Maja, Zbiórka o godz. 8-mej rano Dom Katolicki.

— Rodzina Wojskowa Koło Lwowskie organizuje bezpłatny kurs Uświadomienia Obywatelskiego dla członków R. W. w czasie od dnia 4 maja 1933 do 7 maja włącznie, w Kasynie Ofic. ul. Jabłonowskich 30a l. p. Na prelegentów zostały uproszone wybitne osobistości ze sfery politycznych, naukowych i administracji państwowej, co daje gwarancję wysokiego poziomu kursu. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat R. W. ul. Jabłonowskich 30a l. p. Kasyno Garniz. w dniach 2 maja od godz. 11—13 i 3 maja od godziny 9—20 bez przerwy.

Niech więc dzień 3-go Maja będzie tym wielkim dniem budowy silnych szanów polskości na Kresach Wschodnich.

Niech każdy, komu zależy na budowie mocarstwowej potęgi Rzeczypospolitej Polskiej dorzuci do tej budowy swój grosz ofiarny.

OBYWATELE! nie skapcie datków na

DAR NARODOWY 3-GO MAJA

a dzięki wspólnym wysiłkom utrwalaony zostanie gmach Rzeczypospolitej Polskiej, wywalczony krwią ofiarną młodego Żołnierza polskiego.

Wzywają Was do tego cienie poległych w walce o Wolność i Niepodległość, wzywają ich mogiłki, rozsiane samotnie na rubieżach Rzeczypospolitej.

OBCHÓD ROCZNICY KONSTYTUCJI 3-GO MAJA.

Sektja Organizacyjna Komitetu Obywatelskiego obchodu rocznicy Konstytucji 3-go Maja, pod przewodnictwem p. wiceprezydenta miasta Irzyka, odbędzie ostatnie swoje posiedzenie przed uroczystościami — w sobotę, dnia 29 b. m., o godz. 10-tej rano w sali posiedzeń Magistratu, ratusz, l. p., na które to posiedzenie zaprasza delegatów zainteresowanych organizacji i stowarzyszeń.

Postoje orkiestr:

Po defiladzie, która odbędzie się o godz. 10-tej przy pl. Halickim, orkiestry urzędują o godz. 11-tej publiczne koncerty uliczne i tak:

Orkiestra kolejowa przed kinoteatrem „Grażyna”; orkiestra niższych funkcji, miejskich przed ratuszem; orkiestra Gazowni miejskiej przed dyr. Gazowni; orkiestra Elektrowni miejskiej przed dyr. Elektrowni; orkiestra Pocztowa przed dyr. Poczty i Telegr.; orkiestra bursy Dekerta przy pl. Głównym; orkiestra Stanisława Kostki przed kościołem św. Anny; orkiestra bursy Sierót żydowskich przed Teatrem Wielkim; orkiestra Wysłużonych wojskowych przy ul. Kochanowskiego, róg ul. Ochonek; orkiestra Niższych funkcji, sądowych przed Sądem Apelacyjnym; orkiestra Braci Albertynów przed Miejskim Urzędem dzielnicowym w Zamarstynowie.

— Zarząd Schroniska dla Zwierząt przy ul. Bałonowej 9 we Lwowie donosi, że z powodu szerzącej się wścieklizny i możliwości zawleczenia jej do Schroniska, z dniem dzisiejszym zamyka je chwilowo aż do wygaśnięcia wścieklizny we Lwowie i prosi, by wobec tego nie doprowadzano już zbłąkanych psów i kotów do Schroniska, gdyż te absolutnie w obecnym okresie nie będą przyjmowane.

— Ku czci Jana Kilińskiego. Mieszczactwo Lwowa i Tow. Młodzieży Rekodz. im. Jana Kilińskiego we Lwowie urzędują w niedzielę, dnia 30 kwietnia br. ku uczczeniu 139 rocznicy Zwycięstwa Bohatera-Pułkownika Szewca Jana Kilińskiego na ulicach miasta Warszawy w 1794 r. Uroczysty obchód. Rano o godz. 9:30 odbędzie się solenne nabożeństwo w kościele OO. Dominikanów, celebrowane przed ołtarzem głównym. Po nabożeństwie złożenie wienca u stóp pomnika, w Parku Kilińskiego. Po południu, o godz. 4 zebranie tradycyjne pod pomnikiem Bohatera (dojście ul. Puławskiego, Stryjska, placem Targów Wschodnich), gdzie orkiestry Internatów Młodzieży odegrają hymny patriotyczne, jakoteż odśpiewane będą pieśni, przemówienia, iluminacja pomnika. Komendy Wojsk Najjaśniejszej Rzplitej Polskiej, Władze, Reprezentacje Wojewódzkie i Miejskie, Obywatelstwo lwowskie i Publiczność Młodzież szkolną i rekodzielnicy. Przyniesienie wojskowe, Korporacje i Stowarzyszenia, Delegacje i Cechy, T. S. L., Włóścian i Robotników, uprasza się o łaskawe przybycie ze sztandarami.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia swych członków, że w poniedziałek, dnia 1 maja 1933 r. odbędzie się w sali Laboratorium Maszynowego Politechniki Lwowskiej przy ul. Ujejskiego 5 posiedzenie Sekcji Mechaników P. T. P., na którym p. dr. inż. Władysław Wrażeń ze Starachowic wygłosi odczyt pt.: „Próby usunięcia wewnętrznej wadliwości stali. (Jasne plany w przełomach)”. Początek punktualnie o godz. 18:30 Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

— Polskie Towarzystwo filozoficzne. W sobotę, dnia 29 kwietnia br. odbędzie się o godzinie 19-tej w sali posiedzeń Instytutu filozoficznego Uniwersytetu 326, plenarne posiedzenie naukowe, na którym dr. Henryk Mehlberg wygłosi odczyt pt. „O przyczynowej teorii czasu I”.

— Sodalicja Marjańska Studentek U. J.

Wielka wiosenna loteria artystyczna.

Koła artystyczne Lwowa przygotowują niezwykłą atrakcję dla szerokiej sfery kulturalnych naszego miasta. Mia nowicie w sali Giełdy przy ul. Akademickiej (Izba Handlowo-Przemysłowa) zorganizowana będzie

Wielka Loteria Dzieł Sztuki i przedmiotów artystycznych w połączeniu z licytacją obrazów wybitnych artystów i artystek lwowskich. Będzie to jedyna w swoim rodzaju impreza, dotąd w tej skali u nas niewidziana. Przy dźwiękach orkiestry — wśród zabawy towarzyskiej — pokusić się mogą wszyscy o wygranie wartościowych dzieł sztuki. Niewatpliwie ogromnie emocjonującym momentem będzie licytacja obrazów. Ceny wywołania mają być sensacyjnie niskie. Loteria i licytacja odbędą się w pierwszej niedzielę maja t. j. 7 maja b. r. o godz. 11-ej. Na czele imprezy, która zapewne ściągnie liczne rzesze do sali Giełdy, w celu rozrywki i pokuszenia się o szczęście, stoi komitet, wyłoniony z grona członków Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych: Albinowska-Minkiewiczowa Zofia Przewodnicząca Komitetu, Prof. Cynliński Konstanty, Hausnerowa Maria, Inż. Harland Zygmunt, Prof. dr. E. Bulanda, Prezes Tow. P. S. P., Dr. Szarota Marceł, Chybińska Maria, Prof. Olpiński Kazimierz, Prof. Pieniążek Józef.

Losowanie książeczek na premijowane wkłady oszczędne w P. K. O.

Dnia 25 kwietnia br. odbyło się w Pocztowej Kasie Oszczędności XVII, losowanie książeczek na premijowane wkłady oszczędnościowe Serji II.

Po zł. 1000 wylosowały następujące Nry książeczek:

50.127	51.367	51.952	52.346	52.996	53.851
54.156	54.479	55.536	55.663	56.577	56.943
57.155	57.221	57.740	58.301	58.536	58.811
59.180	60.565	60.566	60.713	60.737	61.468
62.037	62.628	63.694	63.699	64.043	64.562
64.826	65.142	65.567	66.409	67.154	68.227
69.504	69.548	69.626	69.902	70.215	70.415
70.768	71.139	71.242	71.277	71.345	71.433
71.628	72.254	73.852	74.279	74.389	75.010
76.339	76.500	76.636	77.059	77.067	77.204
77.313	77.742	78.220	78.365	79.169	80.694
81.152	81.342	82.046	82.412	82.572	82.842
83.294	83.822	83.959	84.015	84.743	84.913
85.158	85.433	85.740	86.376	86.699	87.069
87.423	88.770	89.229	89.374	89.916	89.998
90.078	90.648	90.999	91.019	91.070	92.088
92.102	92.466	93.110	93.371	93.701	95.335
95.669	96.951	97.391	97.991	98.151	98.805
99.406	99.822	100.787	101.058	101.112	101.221
101.316	102.907	103.327	104.727	104.884	
105.508	105.510	105.920	106.980	106.735	
107.117	107.416	107.663	107.804	108.003	
108.590	109.399	109.805	109.689	111.694	
111.702	111.764	111.861	111.942	112.705	
114.705	115.001	115.073	115.938	115.954	
117.432	118.023	118.950.			

K. we Lwowie ul. św. Jacka 1. 16. Zebranie ogólne w niedzielę dnia 30 kwietnia 1933. Msza św. o godz. 8:30 rano.

— Sokół Maclerz zaprasza członków na posiedzenie w dniu 1 maja 1933 w Lwówce (Zimorowicza 8, l. p.) o godz. 20:00 do celu przedyskutowania i zawiązania sekcji turystyczno krajoznawczej i innych jak kajakowej, kolarskiej i t. p.

— W Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet we Lwowie pl. Bernardyński 2. rozpoczyna się dnia 1 maja o godz. 10 rano pierwszy bezpłatny kurs L. O. P. P. dla członków Z. P. O. K. Wykłady odbywać się będą w lokalu Związku codziennie przez 5 dni w godzinach od 10—12.

Zgłoszenia osobiście lub telefonicznie (Nr. 91-94) w godzinach od 10—11 i od 18—20.

— Lwowskie Tow. Fotograficzne. Dnia 1 maja br. omówi p. Bieniawski wyniki ankietę programowej L. T. F., tudzież konkursu na afisz propagandowy Towarzystwa. Zebranie odbędzie się w nowym lokalu L. T. F. w gmachu Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie, ul. Hetmańska 20. Początek o godzinie 18:30 Goście mile widziani.

— Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet składa najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim hojnym ofiarodawcom, zarówno instytucjom, jak osobom prywatnym, które złożyły dary na rzecz wiel-

ECHA PONUREJ ZBRODNI.

31-szy dzień rozprawy przeciw Gorgonowej.

Kraków, 28 kwietnia.

W dniu wczorajszym jako przedostatnim rozprawy przeciw Gorgonowej salę sądu krakowskiego wypełniły nieprzeliczone tłumy publiczności, mimo iż miejsca były ściśle ograniczone. Pewną ilość miejsc zarezerwowano dla przedstawicieli władz, którzy chcieli przelistać się epilogowi sensacyjnej rozprawy. Naznaczona na godzinę 9-tą rozprawa rozpoczęła się z 15 minutowym opóźnieniem.

Mowa oskarżyciela.

Na wstępie przewodniczący udzielił głosu prokuratorowi Szypuła. Mowę rozpoczął prokurator od apelu do ławy przysięgłych oraz wspomnienia zamordowanej Lusi.

„Pójdźmy na spotkanie prawdy razem. — mówił prok. Szypuła, — pójdźmy krok za krokiem, mam nadzieję, że nasza wspólna platforma będzie miejscem, gdzie jasnie krzyż z napisem: „Sprawiedliwość“.

Następnie zwrócił się prokurator ku sprawie śladów mordercy, które wskazywałyby, że był to jeden z domowników wille Zaremby. Tak samo pies był wtedy zły, a że złagodniał później, to już jest następstwem tego, że odwiedzało tę wille bardzo dużo osób. Stwierdzono również kradzież wille Zaremby wy tłumaczyć fetyszyzmem seksualnym przypuszczającego mordercy. Teza ta jednak zawiodła w świetle stwierdzonych faktów. Tu odsuwa prokurator możliwość popełnienia morderstwa przez Kamińskiego. Morderstwo dokonane z zewnątrz mogło być trój-

kie: rabunkowe, zamówione; seksualne. Przewód sądowy obalił wszystkie trzy możliwości, pozostaje więc tylko wina Gorgonowej. W tym miejscu zajmuje się prokurator obszernie sprawą dzaganu oraz zakrwawionej chusteczki, znalezionej w piwnicy, które świadczą o winie oskarżonej. Z kolei prokurator Szypuła według swej tezy odtworzył zachowanie się oskarżonej w krytycznych momentach. Gdy owego wieczoru nie jadła kolacji i znikła gdzieś na kilkanaście minut, możliwe że poszła przygotować sobie narzędzie zbrodni. Następnie wstała i odziana we futro udała się przez jadalnię do pokoju Lusi. Po dokonaniu morderstwa tą samą drogą chciała wrócić, przeszkodził jej jednak na werandzie pies. Uderzyła go dzaganem. Skowyt psa budzi Stasia; oskarżona, mając odciętą drogę przez jadalnię, wybiega przez werandę i dookoła domu spieszy do swej sypialni, gdzie musi wybijać szybki, by otworzyć drzwi; od małej werandki. We dług doświadczeń wizji lokalnej miała dość czasu, by po drodze schować dzagan i zakrwawioną chustkę. Zeznania oskarżonej o zachowanie się jej podczas morderstwa nie zgadzają się z zeznaniami Zaremby i Stasia. Ponadto prokurator wykazuje sprzeczności w zeznaniach oskarżonej i ze swego punktu widzenia poddaje ostrej krytyce jej zachowanie się podczas rozprawy. Wskazując na nią, jako na morderczynię, powołuje się na to, że jej tylko mogło zależeć na zglądzeniu Lusi; ze świata. Konkluduje wreszcie, że to, iż Gorgonowej nie schwytano za rękę podczas morderstwa, nie świadczy o braku dowodów winy. Dowodem są wszystkie przytoczone przez niego okoliczności. Kończy słowami:

„Wasz werdykt, panowie przysięgli, może brzmieć tylko, że oskarżona jest winna, bo tak Wam musi mówić Wasze sumienie“.

Mowa obrońcy Ettingera.

Po trzech kwadransach przerwy, jako pierwszy przedstawiciel obrony zabrał głos mecenas Ettinger.

Na wstępie oświadczył, że sto faktów przytoczonych przez prokuratora i obszernie tłumaczenie każdego z nich nie stanowi ani jednego dowodu, na którym by się mogło oprzeć sumienie sędziowskie. Cały przewód sądowy nie mógł przysięgłym dać pewności winy Gorgonowej. Świadkowie z premedytacją zeznawali przeciw niej. Kwestjonuję tu zwłaszcza zeznania funkcjonariuszów policji, którzy miszą zeznawać w pewnym kierunku, mając na względzie swoją karierę i dobrą opinię. Dalej obrońca Ettinger tłumaczy zachowanie się Gorgonowej po odkryciu zbrodni w sposób usprawiedliwiający ją. Po omówieniu szeregu szczegółów, obrońca Ettinger wykazuje, że obu Zarembo, zarówno Henrykow, jak Stasiowi zależy na skazaniu Gorgonowej. Nie rozumie, dlaczego Staś, wiedząc że Gorgonowa jest morderczynią, nie zarzucił jej tego w oczy. Przypuszczałnie nie rozpoznał dobrze tej postaci, którą widział po obudzeniu się: w nazwanym zaś jej Gorgonową — kierowała nim widocznie cudza lub własna sugestia. „Dawno minęły czasy, że przez usta dzieci przemawia Bóg. Dzisiaj wiemy, że nie każdemu dziecku sąd wierzyć może, a okres pokwitania, w którym, jak powiedział Rousseau, „człowiek rodzi się po raz drugi“ jest nie mniej niebezpieczny.“

Prezydium Sądu Apelacyjnego przeciw t. zw. biurom próśb.

W opracowaniu ustawodawczym znajduje się kwestja t. zw. Biur próśb. Jest to instytucja znana oddawna na terenie b. Kongresówki, rozwinięta w czasach, kiedy stan adwokacki był stosunkowo nieliczny i korzystanie z usług adwokackich bardzo drogie. Ludność uboższa korzystała z Biur próśb, które załatwiała cały szereg spraw, pisali podania i t.d. Ministerstwo sprawiedliwości postanowiło ostatnio Biura próśb ująć w formę prawną i postawiło jako zasadę dwa typy tego rodzaju biur; jeden do wnoszenia podań do władz sądowych, drugie do wnoszenia podań do władz administracyjnych.

Sprawa wywołała bardzo wiele zastrzeżeń na terenie Małopolski, gdzie istnieje bardzo znaczny przerost biur adwokackich wykonywujących obecnie swój zakres działania na warunkach przystosowanych do konjunktury.

Izba adwokatów zajęła stanowisko negatywne wobec projektu wprowadzenia Biura próśb na terenie małopolskim.

Równocześnie Agencja Wschód dowiaduje się, że prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie dr. Zieliński, uznając rzeczowe argumenty przeciw wprowadzeniu Biura próśb na terenie małopolskim, zajął również stanowisko przeciw tej nowej instytucji, a w konsekwencji w obronie zawodu adwokackiego. Wśród argumentów wysuniętych przeciw wprowadzeniu Biura próśb znajduje się to także, że biura takie dają podstawę do wyzysku i pieniaczstwa. Wreszcie dowiaduje się Agencja Wschód, że ze strony Prezydium Sądu apelacyjnego we Lwowie, poczynione zostały kroki celem wyłączenia terenu małopolskiego z pod działania przyszłej ustawy o Biurach próśb.

Krwawy zamach syna na ojca.

Wczoraj rano wzywano Pogotowie ratunkowe i policję do kamienicy przy ulicy Bartosza Głowackiego 6. Miało tam miejsce krwawe zajście między ojcem a synem. Mieszka tam dozorca 62-letni Teodor Zieleniak z żoną i 22-letnim synem Józefem, bezrobotnym ślusarzem. Stary Zieleniak nieraz awanturował się i gnębił swą żonę. To podsycało niechęć, jaką doń żywił syn.

Wczoraj obaj Zieleniakowie wczesnym rankiem udali się na Dworzec czerniowiecki w poszukiwaniu pracy. Wrócili około godziny 9-tej. Zieleniakowa próbowała dowiedzieć się o wyniku ich starań, bezskutecznie jednak. W pewnym momencie stary Zieleniak schylił się pod stół, wówczas Józef chwycił młotek i uderzył nim kilka-

krotnie ojca po głowie. Dozorca stracił przytomność i zalany krwią runął na ziemię. Gdy zaalarmowani krzykiem sąsiedzi wpadli do ich mieszkania, urzeli Zieleniakową klęczącą nad bezwładnym ciałem męża. Ojcobójcy zaś nie było, gdyż w międzyczasie zdołał uciec.

Lekarz Pogotowia stwierdził u Teodora Zieleniaka złamanie czaszki. W stanie całkowicie beznadziejnym odwieziono go do szpitala.

Na miejsce wypadku jawił się kierownik II Komisariatu P. P. Komisarz Jasiński i zaraz wszczął dochodzenia. Za zbiegłym Józefem Zieleniak'em rozpoczęto poszukiwania.

Nowa opera polska.

Donoszą nam z Warszawy: Ludwik Baldwin-Ramult, dyrektor Tow. Opery Narodowej, napisał operę p. t. „Pan Kmicic“ do libretta, zaczerpniętego z upoważnieniem spadkobierców Henryka Sienkiewicza, z „Potopu“. Opera ta posiada 3 akty i baletowa uwertura sceniczna. Z pozostałych pięciu oper Ramulta przyjęła w r. 1927 opera miska w Warszawie do wystawienia „Za czarowany Pierścień“, w r. 1931 opera we Lwowie „Królowne Wiosny“, operę dla dzieci. Pozostałe opery Ramulta noszą nazwę: „Nowy Zbawiciel“, „Opium“ i „Złota Luteńka“.

Projekt ustawy o Izbach lekarskich i pielęgniarstwie.

Na ostatnim posiedzeniu Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia rozważano projekty ustaw o Izbach lekarskich i o pielęgniarstwie. Projekt ustawy o Izbach lekarskich, opracowany przez departament służby zdrowia, Rada przyjęła z nieznacznymi zmianami. Po ostatecznym uzgodnieniu projektu przez Komisję międzyministerjalną będzie on wniesiony na Radę Ministrów. Projekt ustawy o pielęgniarstwie, która nie ma dotychczas wzorów zagranicznych, postanowiono po wyczerpującej dyskusji przekazać wraz z ustaleniami przez Radę wytycznymi sekcji do spraw pielęgniarstwa, celem powtórnego rozpatrzenia.

Majowe transmisje Jasnogórskie.

W ramach majowych programów radiowych odbędzie się 5 transmisji nabożeństw z cudami słynącej świątyni na Jasnej Górze w Częstochowie. — Wszystkie te nabożeństwa transmitowane będą wraz ze specjalnym hejnałem jasnogórskim i podczas każdego z nich nastąpi odsłonięcie Cudownego brzoza Najświętszej Panny Marii.

A więc w dn. 3 maja o godz. 10 nastąpi transmisja Mszy św., poczem w dniach 6, 13, 20 i 27 maja o godz. 18 do 19 transmitowane będą Nabożeństwa Majowe.

Farma motyli.

W Anglii istnieją specjalne farmy, zajmujące się hodowlą motyli, nie tylko krajowych, lecz rzadkich podzwrotnikowych gatunków, odznaczających się jaskrawym zabarwieniem. Motyle hoduje się w odpowiednio zbudowanych drucianych, zamurzonych w wodzie, klatkach, aby pajaki i inne owady nie pożarły jajeczek. W ten sposób z poczwa rek powstałe 89 proc. motylków, podczas gdy normalnie rodzi się tylko 1% motyli. Farmy owe dostarczają motyli do muzeów i ogrodów zoologicznych.

32 państwa odstąpiły od parytetu złota.

New-York Trust Company stwierdza w swoim ostatnim sprawozdaniu, że dotychczas porzuciły oficjalnie parytet złota 32 państwa. Dalszych 11 państw nie oświadczyło się wprawdzie jeszcze za odstąpieniem od gold-standardu, jednakże faktycznie już go porzuciło.

Z SALI SADOWEJ.

Dr. Hołubowicz i S-ka.

Rozprawa przeciw dr. Hołubowiczowi i bratu jego Wasylowi, oskarżonym o oszustwo, została wczoraj przerwana do 12 maja, celem powołania nowych świadków.

Święto Lasu we Lwowie.

W kołach naszych leśników powstała myśl organizowania na obszarze całego kraju „Święta Lasu” o charakterze dorocznym.

Celem tej uroczystości ma być szerzenie wśród społeczeństwa kultu dla lasu i drzew, uświadamianie szerokiej mas ludności miejskiej i wiejskiej, a zwłaszcza młodzieży szkolnej o olbrzymich, lecz niedocenionych u nas wartościach lasu dla kultury duchowej, fizycznej i materialnej, szerzenie idei ochrony drzew i lasów, propaganda obsadzania drzewami dróg i osiedli, oraz zalesiania nieużytków.

W roku bieżącym obchód Święta Lasu przypada na dzień 20 kwietnia.

Lwów i tym razem nie pozostał w tyle, a lwowskie organizacje leśne zamierzają wykonać bogatego programu tego święta w naszym grodzie. Program ten realizowany będzie przez specjalny Komitet Obywatelski, nad którym protektorat objął Pan Wojewoda Belina-Prażmowski.

Program ma obejmować następujące etapy:

1) Dnia 29 kwietnia specjalna audycja radiowa od godz. 18—18.30, na którą złoży się przemówienie Insp. Dyr. Lasów Państw. p. nż. B. Paszyńskiego, odczyt Prof. Politechn. Lwów, p. Dr. Inż. Sucheckiego, oraz produkcje wokalne p. W. Legeżyńskiego.

2) Cykl odczytów publicznych, poga-

datek szkolnych, pokazów filmowych i t. p.

3) Uroczyste sadzenie lasu na stoku Pohulanki z udziałem szerokich sfer obywatelskich miasta Lwowa.

4) Akademia na cześć „Święta Lasu” z udziałem reprezentantów Władz, Towarzystw, społeczeństwa i młodzieży szkolnej.

5) Wystawa leśna w czasie Targów Wschodnich.

Szczegóły i tematy poszczególnych punktów tego bogatego programu podawane będą do wiadomości publicznej w miarę ich realizowania.

Objęcie protektoratu nad tą akcją przez Pana Wojewodę oraz szczególne zainteresowanie się sprawą przez Pana Kuratora stawiają tę nową u nas uroczystość „Święta Lasu” w rzędzie najpoważniejszych imprez kulturalnych Lwowa.

Równocześnie, jak się dowiadujemy powstały na prowincji specjalne komitety dla przeprowadzenia obchodu święta lasu na szeroka skalę. Nową tę akcją, od szeregu lat znaną i docenianą zagranicą (Niemcy, Finlandja), ma leży powitać z pełnym aplauzem, gdyż przyczyni się ona niewątpliwie do zbliżenia szerokich mas społeczeństwa do aktualnych zagadnień polskiego leśnictwa, stojącego na straży ważnego odcinka pracy nad podniesieniem gospodarczej kultury naszego Państwa.

Program radiowy.

Sobota, 29 kwietnia.

Lwów, (381). Godz. 11:40: Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 11:50: Kom. Meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. 11:57: Sygnał czasu z Obserwat. Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 13:10: Trans. z Warszawy. Kom. Państw. Instyt. Meteor. 13:15: „Szkolny poranek radiowy: „Z Sudaru do Zyrardowa”. Reportaż słuchowski Kamila (Gizyckiego) od plantacji bawełny w Sudanie do Zyrardowskiej manufaktury). 13:55 — 14: Przerwa. 14: Audycja żołniersko - strzelecka z Warszawy. 14:40—15:10: Przerwa. 15:10: Kom. Państw. Instyt. Eksportowego. 15:15: Komunikat gospodarczy. 15:25: Wiadomości wojskowe i strzeleckie omówi i odpowiedzi udzieli z ramienia Wojskowego Instytutu Naukowo - Wydawniczego red. J. I. Targ. 15:40: Trans. z Warszawy. Suchowisko dla dzieci: „Po wielu przygodach”. K. Komarskiego. 16: Muzyka z płyt gramof. 16:20: Trans. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów. 16:40: Trans. z Krakowa. „Wśród literatów słowackich” wygl. p. Stau. Kaszycki. 17: Audycja dla chorych w opr. ks. kap. Michała Reka. 17:40: Odczyt aktualny z Warszawy. 17:55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: „Święto lasu”: 1) przemówienie; 2) koncert lwowskiego chóru leśników. 18:20: „Silva Rerum” i repertuar teatrów miejskich. 18:25: Z Warszawy. Audycja z okazji narodowego święta japońskiego. 18:55: Kapela leśna (z płyt gramof.). 19:10: Rozmaitości. 19:30: „Na widnokręgu”. 19:45: Prasowy Dziennik Radiowy. 20: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. Janina Brochwiczówna (sopran), Ludwik Sempoliński (wesołe piosenki), akomp. L. Urstein. W przerwie trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe i dod. do Pras. Dziennika Radiowego. 22: Przerwa. 22:05: Trans. z Warszawy. Recital chopinowski w wyk. Zofji Rabczewiczowej. 22:40: Trans. z Warszawy. Feljton: „Humor Paryża”, wygl. p. Marian Henzel. 22:55: Komunikaty. 23—24: Muzyka taneczna z Warszawy. W przerwie od 23:30—23:35: „Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej”. Trans. z Warszawy. D. c. muzyki tanecznej.

Niedziela, 30 kwietnia.

Lwów, (381). Godz. 9:30—10:10: Trans. z Poznania. Otwarcie dorocznego Targów Pozn. 10:15: Trans. z Wilna. Nabożeństwo z Ostrej Bramy. 11:05: Trans. z Warszawy. Odczyt misyjny p. t.: „Akcja misyjna Towarzystwa Jezusowego w dobie obecnej”. wygl. ks. Ildefons Nowakowski, superior Rezydencji Warszawskiej. 11:20: Muzyka religijna z płyt gramof. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Kom. Państw. Instyt. Meteorologicznego. 12:15: Trans. z Filharmonii Warsz. 1-tej części poranku symfonicznego w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. Bronisława Wołstała i Zuzanna de Meyer (fortep.). 13: Trans. z Wilna z Teatru Polskiego na Pohulance, uroczystej

Akademii ku czci królowej Jadwigi. 14:20: Koncert orkiestry salonowej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 14:40: Trans. z Warszawy. Odczyt rolniczy. „Aktualne zagadnienia w hodowli ryb”, wygl. inż. Jan Arnold. 15: Kom. rolniczo - meteorologiczny. 15:05: D. c. koncertu orkiestry pod dyr. Tad. Seredyńskiego. 15:20: Trans. z Warszawy. Pieśni w wyk. Janiny Orłowskiej. 15:40: D. c. koncertu orkiestry pod dyr. Tad. Seredyńskiego. 16: Trans. z Warszawy. Program dla młodzieży: a) Radiologiczny: „Co się dzieje na świecie” w opr. Bruno Winawera; b) „Lulu” fragm. z pow. „Dzieci Lwowa”, H. Zakrzewskiej, odczyta p. T. Ruszczykówna. 16:25: Muzyka z płyt gramof. 16:45: „Rozmowa z młodymi i starszymi” przeprowadzi prof. Kazimierz Brończyk. 17: Trans. z Warszawy. Koncert solistów w wyk. Józefa Kamińskiego W przerwie: Kom. Zw. Prac. Gmin wojsk. (z Warszawy). 17:55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Muzyka lekka z kaw. „Ziemiańskiej” z Warszawy. W przerwie: „Silva Rerum” i repertuar teatrów lwowskich. 19: Rozmaitości i płyty gramof. 19:20: Trans. z Warszawy Słuchowisko: Debata w sprawach polskich w angielskiej Izbie gmin. Reportaż ze stenogramu. 19:55: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Koncert wieczorny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Maria Krzywiec (sopr.). Akomp. p. L. Urstein. W przerwie koncert: Wiadomości sportowe ze Lwowa na wszystkie stacje P. R. Trans. z Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi i Warszawy. Wiadomości sportowe. 22: Audycja wesoła Trans. ze Lwowa. 22:55: Komunikaty. 23—24: Muzyka taneczna.

Zjazd Rady Kraj. Polskiej YMCA.

W niedzielę, dnia 30 b. m. odbędzie się w Krakowie zjazd plenarny Rady Krajowej Polskiej YMCA.

Obtadom przewodniczyć będzie prezes Rady Krajowej, inż. Marian Ponikiewski. Na zjeździe omówione będą sprawy akcji wychowania fizycznego w nadchodzącym sezonie letnim, sprawy obozownictwa, ogólny program działalności Polskiej YMCA, oraz sprawy ważnego zjazdu delegatów Związku, który odbędzie się w obozie „Beskid”.

Wystawa prasy słowiańskiej w Pradze.

Staraniem Zjednoczenia Kobiet Słowiańskich w Pradze została tu otwarta wystawa „Ilustrowanej prasy słowiańskiej”, która obejmuje pisma ilustrowane we wszystkich językach słowiańskich. Protektorat nad wystawą objęli posłowie państw słowiańskich w Pradze oraz prezydent miasta Pragi. Polska reprezentowana jest na wystawie największą ilością eksponatów:

DZIAŁ SZACHOWY

pod rad. A. ŚWITLIKA I M. KMIETOWICZA

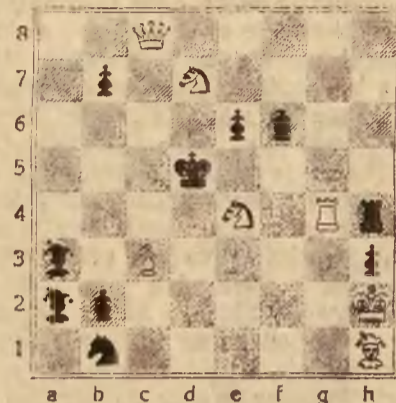
Wszelką korespondencję należy opatrzyć dopiskiem „Dział Szachowy”.

L. 20.

L. TUHAN - BARANOWSKI. Warszawa. (Oryginalne).

B.: Kh2, Hc8, Wg4, Gh1, Sd7, e4. P.: f3 (6).

Cz.: Kd5, Wh4, Ga2, a3, Sb1, P.: b2, b7, e6, f6, h3 (9) 9+6=15.

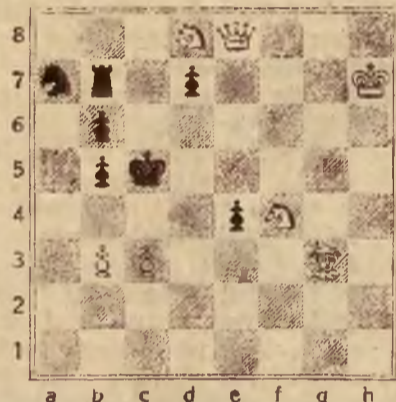


Mat w 2 posunięciach.

A. GOLDSTEIN, Warszawa. (Oryginalne).

B.: Kh7, He8, Gg3, Sd8, f4, P.: b3, c3. (7)

Cz.: Kc5, Wb7, Sa7, P.: b5, b6, d7, e4 (7) 7-7=14).



Mat w 2 posunięciach.

PARTJA L. 11.

PIONEM HETMAŃSKIM.

Grana w Bernie w lutym b. r.

S. FLOHR. PROF. DR. O. NAEGELI.

1. d4, Sf6; 2. Sf3, e6; 3. e3, d5; 4. Gd3, Sb-d7; 5. 0-0, Ge7; 6. Sh-d2, b6; 7. b3, Gb7; 8. c4, 0-0; 9. Hc2, c5.



Podobna pozycja spotyka się w ostatnim czasie często w nieco zmodyfikowanej formie: Czarne w gambicie hetmańskim stosują początkowo obronę słowiańską (c7-c6), dopiero zaś następnie posunięcie c6-c5.

Posunięciem w partii zyskują wprowadzić czarne tempo, jednak muszą grać nader ostrożnie albowiem ostatni ruch białego hetmana przygotowuje groźny wymarsz.

10. Se5, cxd4. Po wymianie na e5 ginie pion h7. Okazuje się jednak, że wymiana ta nie byłaby niekorzystna. N. p. 10... Sxe5! 11. de, Sg4; 12. Gxh7, Kh8; 13. Gh2 (nie 13. cd, Hxd5; 14. Ge4? Hxe5 i t. d.) 13... Hc7; 14. Sf3, dc; 15. hc, Gxf3; 16. gf, Sxe5 i Czarne stoją nieźle.

11. exd4, Wa-c8; 12. Gb2, dxc4; 13. hxc4. Ta wczesna wymiana środkowych pionów przynosi Czarnym jedynie szkodę, albowiem nietylko, że „wyszaczych” pionów e4 i d4 nie mogą skutecznie zaatakować, lecz w dodatku piony te stają się silnym punktem oparcia dla przyszłego ataku Białych. 13... Hc7; 14. f4, h6. Bezcelowe, albowiem Czarne i tak nie mogą z korzyścią mieniać na e5 (Sxe5, fxe5). 15. Hb3!

„Biały hetman musi zostać przeprowadzony na pole e2. Po 15. Hd1? mogły czarne posunięciem Gb4! zyskać nieco terytorium. N. p. 15. Hd1, Gb4; 16. a3, Gxd2; 17. Hxd2, Ge4! i po wymianie lekkich figur pion e4 przedstawiałby trudne do usunięcia osłabienie w pozycji Białych”. (S. Flohr). 15... Wf-d8; 16. Wa-e1, Hd6; 17. a3, Ga8; 18. Hd1, Hc7; Ostatnie trzy posunięcia wykazują duże zakłopotanie Czarnych, które nie posiadając oparcia w centrum nie mogą powziąć żadnego planu. 19. He2, Wd-4? Białe groziły. 20. Sxf7! Kxf7, 21. Hxe6-+. Najlepszym jednak

posunięciem obronem było 19. We8. — 20. f4-f5. Nie jest to jednak najlepszym wykorzystaniem błędu przeciwnika. Po 20. Sxd7! Hxd7; 21. f5 mogły Białe zdobyć piona e6. 20... Sxe5; Naturalnie nie exit? z powodu 21. Sxd7 z zdobyciem figury. — 21. dxe5, Sh7; 22. f6, Gc5+; 23. Kh1, g6; Otwarcie linii g — wobec szybkiego obsadzenia pola h5 przez białego hetmana — byłoby samobójczym. 24. Sd e4, Wf-d8; 25. h4, Wd7; 26. Sexc5 Usuwa jedną z ważnych figur obronnych skrzydła królewskiego (punkt g7). 26... Hxe5; 27. Hd2, b5; 28. Hh6, Hf8; 29. He3, Hc5; 30. Hg3, Kh8; Aby po Gxh6? zagrać Wg8. 31. Gc1, Wc-d8; 32. Ge2, Hf8; Groziło 33. Gxh5.



33. We-d1! Nie mogąc bezpośrednio atakiem na czarnego króla rozstrzygnąć partii Białe zmieniają taktykę— Wytracają przeciwnikowi z ręki najsilniejszy atut: linię d. 33... Wxd1; Obojętnym jest kto mienia, czy Białe czy też Czarne. 34. Wxd1+; 35. Gxd1, Hg8; Lepsze Ge4. 36. Hd3, Groźba Hd7 zmusza czarnego hetmana do opuszczenia skrzydła królewskiego, które zostaje obecnie bez obrony. 36... Hc8; 37. Gh6, Gb7; 38. Gxb5! Nareszcie Białe zdobywają materialną przewagę! Czarne nie mogą bić gońca wobec 39. Hg3, Hg8; 40. Gg7+ i mat w następnym ruchu. Lub 38... Sxf6; 39. ef i obecnie 39... gh z następnym 40. Hg3, Hg8; 41. Gg7-fh7. 42. Hd3+ i następnie mat. 38... Sf8; 39. Ge2, Kg8; 40. h5, Hd7; Czarne nie mają innej obrony. 41. Gxf8, Hxd3; 42. Gxd3, Kxf8; 43. hxg6 i Czarne poddają.

NIECO O ANTYPACJI.

W związku z artykułem naszym pod wyższym tytułem zwraca nam p. S. Limbach uwagę na pracę Rudolfa L'hermeta zamieszczoną w „Deutsche Schachzeitung” w r. 1887, znaczenie — jak pisze — starszą od zadań F. Healeya, Bernarda i Dr. Palkoski. Zadanie to podajemy poniżej.



Rozwiązanie: 1. Kb1-h2!

...Kc5; 2. Wa8! i 3. Ha7 mat.

...Ke3; 2. Wh1! i 3. Hg1 mat.

P. S. Limbach między innymi pisze: „...z pierwszej odmiany skorzystał Dr. Palkoska, druga odmiana została wykorzystana przez Healeya i D'O. Bernarda. Nie świadczy to jednak, aby wspomniani autorzy korzystali świadomie z pomysłu L'hermeta. I słusznie pisał swego czasu inż. W. Łasiński: „...że mnożenie się podobizn zadaniowych świadczy o ciekawym rysie ludzkiej pamięci, o fotograficznej jej zdolności absorpcyjnej”. Po jakimś czasie kompozytor bezwiednie ustawia to samo niegdyś widziane zadanie w przekonaniu, że to twór jego ducha. I dopiero przypadek wyświetla prawdopodobny przebieg tworzenia. W każdym razie z przytoczonych czterech zadań praca Dr. Palkoski stoi na najwyższym poziomie...”

Nie podobna odmówić słuszności tym uwagom, które potwierdzają zresztą nasze zdanie o dużym zaniku oryginalności w nowoczesnej kompozycji zadaniowej. Bez wątpienia zanik ten jest wynikiem olbrzymiego rozwoju problemistyki szachowej, lecz przedewszystkiem mimowolnej auto-sugestji jakiej czasami niektórzy kompozytorowie ulegają, uważając wykorzystane już dawniej pomysły za swoje własne. — Wobec braku miejsca omówienie tej sprawy odkładamy do następnego nr.

AKTUALNE TURNIEJE ZADANIOWE.

„Szachmaty w S. S. S. R.” konkurs na 2 i 3 chodówki oraz studia. Adres: Red. Szachmaty w S. S. S. R., Leningrad, Prosp. 25 Oktabria Nr. 28.

„The Chess World” konkurs na 2 i 3 chodówki. Prace przysyłać na adres: Dr. G. Cristofanini, Genua, Via Galata 33—5 A. Italia.

„Schach Echo”, konkurs na 2 i 3 chodówki. Adres: Bochum, Christstr. 32.

Z ZIEMI STANISŁAWOWSKIEJ

Posiedzenie w sprawie obchodu 3-go Maja w Stanisławowie.

W dniu 25 kwietnia w sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego, odbyło się zwołane przez Pana Wojewodę Jagodzińskiego posiedzenie w sprawie obchodu rocznicy Konstytucji 3-go Maja.

Obchody zebrała otwiera w imieniu Obrady zebrała otwiera w imieniu P. wojewody Jagodzińskiego p. wice-wojewoda Czerwiński, dziękując zebra- nym za liczne przybycie i proponując wykaz ścisłego komitetu, któryby się zajął zorganizowaniem programu obchodu. Listę ścisłego komitetu odczy- tał dyr. Kasy Oszczędności p. Ziobrow- ski. Do komitetu weszli pp.: wicewoje- woda Czerwiński jako przewodniczą- cy, ks. Infułat dr. Baziak, ks. Łobo- dycz, ks. Komusiewicz, prez. DOKP, inż. Wolkanowski, prez. S.-O. dr. Zie- liński, gen. Łukoski, mir. Wróblewski, inspektor PP. Buczowski, nac. Sawi- ski, nac. Dyńko, prez. Okołowicz, sta- rosta Pajęczkowski, dyr. Wandówna, dyr. Ziobrowski, insp. Molczanowski, prez. pos. Chowaniec, inż. Mentalbetti, wicepr. Polko, prof. Łaczniski, sędzia Kadow, J. Fuchsówna, prez. Dziekoń- ska, Buczowska, prof. Mażewski, nac. Voelpel, dr. Halpern A., prok. Vogel, prof. Horbowy, kpt. Zubczyński, dr. Henryk Seidler, inż. Mikula, Migoeka i rabin Bertisch.

Ścisły komitet przystąpił tego same- go dnia do omówienia szczegółowego programu, którego projekt przedłożył miejscowe T. S. L.

W wyniku dyskusji rozdzielono fun- kcje w sposób następujący: urządzenie kapstrzyka w dniu 2 maja o godz. 19 i ustalenie planu pochodu — mir. Wró- blewski; organizacja rozprzedaży na- lepek w dniu 2 i 3 maja p. Daudówna; robudka orkiestr: wojskowej, kolejow- ej i pocztowej o godz. 8 m. 45 — mir. Wróblewski; zbiórka Towarzystw, de- legacji i młodzieży szkolnej oraz u- czestników pochodu w alei ul. Krecho- wieckich — prof. Horbowy.

Według opracowanego przez Komit- et programu odbędzie się w dalszym ciągu uroczystości: msza polowa z ka- zaniem pod pomnikiem grunwaldzkim, a w razie niepogody w kolegiacie. Równocześnie odbędzie się uroczyste nabożeństwo w innych kościołach i domach modlitwy. O godz. 11 u wyło- tu ulicy Gilla i Lipowej nastąpi defi- lada, w której wezmą udział szkoły

Odezwa lekarzy stanisławowskich

Związek lekarzy Żydów w Stanisławo- wie wysłał do wszystkich kolegów w Pol- sce wydane specjalnie w tym celu drukim, odezwę następującej treści: „Na znak pro- testu przeciw barbarzyńskiej walce reży- mu hitlerowskiego z ludnością żydowską w Niemczech, lekarze - żydzi miasta Sta- nisławowa na specjalnym zebraniu uchwa- liłi rezolucję następującą: Lekarze - żydzi miasta Stanisławowa wyrażają inicjatorom i propagatorom niesłychanych w dziejach gwałtów hitlerowskich w Niemczech na bezbronnej ludności żydowskiej swoje naj- głębsze oburzenie i pogardę.

Jednocześnie uchwalają, obłożyć wszyst- kie wytwory przemysłu niemieckiego, a w szczególności farmaceutycznego, oraz pra- sę i uzdrowiska niemieckie bezwzględ- nym bojkotem. W zrozumieniu konieczno- ści popierania przemysłu rodzimego, le- karze - żydzi postanawiają, jak zresztą dotychczas, stosować w pierwszym rzę- dzie preparaty polskie, zaś w tych wypad- kach, w których osobliwości niemieckie nie mają równoważnych w kraju, stosować zagraniczne, ale bezwzględnie nie pocho- dzienia niemieckiego.

Lekarze stanisławowscy zwracają się w imię kultury do wszystkich kolegów w Pol- sce z wezwaniem przyłączenia się do kon- sekwentnej i systematycznej akcji przeciw- ko mieszczańskiemu pogwałceniu praw lud- zkich i obywatelskich w Niemczech i wy- rażają zastępowo polskim zagranicą pełne uznanie za wystąpienie w obronie po- krzywdzonych.

tylko od klasy 4-ej w górę, a o godz. 12 hejnał z wieży ratuszowej oraz akademja dla młodzieży, względnie popularny poranek w teatrze. Jedno- cześnie odbędzie się akademja KPW i ZZK.

Uroczystość 3-cio majowa zakończy o godz. 19-ej przedstawienie galowe!

Z życia Związku Peowiaków okręgu stanisławowskiego.

ŚWIĘTO PEOWIAKÓW W STANISŁAWOWIE.

Związek Peowiaków Okręgu stanis- ławowskiego urządził w dniu 25 maja b. r. uroczystość święta związkowe. W przeddzień uroczystości odbędzie się uroczysta Msza święta żałobna w kole- giacie, odprawiona przez ks. Infułata Baziaka, przy czem wezmą w niej ud- ział przedstawiciele władz państwo- wych, wojskowych, samorządowych, delegaci miejscowych Organizacji spo- łecznych i delegacje szkół.

Komitet organizacyjny przygotowuje na ten dzień specjalne poranki szkol- ne we wszystkich zakładach nauko- wych. Na porankach tych wydelego- wani przez Związek Peowiaków refe- renci wygłoszą odczyty o Historji P. O. W. ze szczególnem uwzględnie- niem dziejów P. O. W. W Stanisławo- wie. W niedzielę dnia 25 maja b. r. po uroczystej mszy świętej polowej połą- czonej z okolicznościowem kazaniem odbędzie się pochód na cmentarz, gdzie na pomniku poległych Peowia- ków złożony zostanie wieniec i wygło- szone zostanie przez przedstawiciela zarządu P. O. W. okolicznościowe prze- mówienie.

O godz. 12 w południe odbędzie się

Bilans rocznej pracy Związku Pracy Obyw. Kobiet w Stanisławowie.

Tutejszy oddział Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet zamknął onegdaj jeszcze jeden rok swojej pracy ideowo-organizacyjnej, która z roku na rok wydaje coraz to większe rezul- taty. Onegdaj odbyło się walne zebra- nie oddziału stanisławowskiego Związ- ku Pracy Obywatelskiej Kobiet, na któ-

rem omówiono szczegółowo dotych- czasowe zdobycze i braki tej organiza- cji. Jak się ze złożonego sprawozda- nia dowiadujemy, w roku sprawozdaw- czym oddział stanisławowski rozsze- rzył znacznie zasięg swoich wpły- wów organizacyjnych, czego wido- nym dowodem kilkadziesiąt nowych członkiń. W ciągu roku sprawozdaw- czego zarząd odbył 10 posiedzeń, przy- czem niezależnie od tego poszczególne referaty obradowały doraźnie w miarę zachodzącej potrzeby. Związek bo- wiem dzieli się w swojej strukturze organizacyjnej na 7 referatów, które pracują samodzielnie. Są to referaty: 1) Wychowania obywatelskiego; 2) Opieki nad matką i dzieckiem; 3) Spraw kobiecych; 4) Pomocy bezrobo- tnym; 5) Prasowy; 6) Finansowy i 7) Wytwórczości. Nowością w ub. roku był referat pomocy bezrobotnym, któ- ry powstał dzięki wylamującej się po- kającej potrzebie przyjęcia z pomocą po- zostających bez pracy. Również na ub. rok przypadła szczęśliwie pomyslna i zrealizowana inicjatywa w kierunku założenia przy Związku Koła Mło- dych, które już rozwinęło żywą dzia- łalność organizacyjno-ideową.

Naogół w roku sprawozdawczym wszystkie referaty stały na wysokości zadania, pogłębiając swa prace i roz- szerzając krąg zainteresowań. Jedyne referat wytwórczości nie wykazał się żadnym dorobkiem. Wszystkie jego poczynania pały w rezultacie na pa- newce.

W przedsiębiorstwach własnych związek zatrudniał pewną ilość swoich członkiń. Są to przedszkolanki, świe- tliczanki, zarządczyni herbaciarni oraz ich pomocnice.

Po omówieniu prac związkowych w ub. roku, przystąpiono do wyborów Zarządu, który ukonstytuował się na- stępująco: Do zarządu weszły panie: Józefa Fuchsówna — przewodnicząca, Eugenia Seidlerowa — wiceprzew., Maria Ungerowa — wiceprzew., Wan- da Starczewska — sekretarka i Euge- nia Kostecka — skarbniczka, oraz Kon- stanca Junowa, Ludwika Zagajewska, jako członkinie. Komisje rewizyjna stanowią pp. Japelska, Krzywińska, Rudkowska, Puzynowa i Hubertowa, a sąd honorowy pp.: Buczoska, Jago- dzińska, Sawicka, Stupnicka i Chowań- cowa. Poszczególne referaty objęły pp.: wychowania obywatelskiego — Fuchsówna, opieki nad dzieckiem — Dembowska, spraw kobiecych — Ony- szkiewiczowa, finansowy — Moryco- wa Angela, prasowy — M. Freszłowa, pomocy bezrobotnym — Szoligowska i Kultury i Piękna — Ziełńska.

Tajemnicze morderstwo.

Posterunek Pol. Państw. w Książolukach został powiadomiony o tajemniczym mor- derstwie dokonanym na osobie Petra Ty- tysza. Morderstwa dokonano prawdopodob- nie na tle rywalizacji o kobietę. Śledztwo natrafia na znaczne trudności z powodu sta- nowiska ludności miejscowej, która po zna- leżeniu zwłok zamordowanego zatarła wszelkie ślady, mogące naprowadzić na ślad morderców. Jako podejrzanych przy- trzymano chwilowo Iwana Pytykowa i Mykołę Lachowskiego.

SPORT STANISŁAWOWSKI.

Na stanisławowskim froncie sportowym dotychczas bez zmian. Na razie mamy tyl- ko imprezy piłkarskie. Również na najbliż- szą niedzielę poza mistrz. piłki nożnej B. Kl., nie notuje kalendarzyk sportowy żad- nych innych imprez. I tak w niedzielę (30 bm.) — odbędzie się w Stanisławowie spo- tkania: Stanisławowia-Hakoach i Górka-Prólom. Nie spoczywają i inne drużyny. A-klasowa Rewera wyleżdża do Lwowa na zawody mistrzowskie z Białym Orłem, zaś Admira spotka się w Kołomyi z tam- tejszym Drorem.

PRZED POŁĄCZENIEM ZW. LEGJO- NISTÓW ZE ZW. PEOWIAKÓW.

Obrady w aktualnej na tutejszym terenie sprawie połączenia dwóch brat- nich organizacji: Związku Legionis- tów i Związku Peowiaków w jeden wspólny Związek, dobiega szczęśliwie końca. Biorąc to pod uwagę, Związek Peowiaków wstrzymał się ze sporząd-zeniem sztandaru własnego, aby w ten sposób umożliwić sporządzenie w. najbliższej przyszłości wspólnego sztandaru.

Poświęcenie tego sztandaru nastąpi w przyszłym roku z okazji dorocznego zjazdu Legionistów, który w r. 1934 od- będzie się w Stanisławowie.

KRONIKA.

REPERTUAR KIN:

BELLONA: „Lew Mongolów“.
OLIMPJA: „Czemp“.
RAJ: „Płonący okręt“.
WARSZAWA: „Mumia“.
URANJA: Romeo i Julia“.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. inż. St. Wiktora b. długoletniego prezesa stanisławowskiej dyrekcji kolei państwo- wych odbyło się staraniem pracowników P. K. P. w Stanisławowie w kolegiacie la- cińskiej, we środę 26 bm.

Rozwiązanie Towarzystwa. Z powodu przekroczenia przepisów statutu, zostało rozwiązane stow. „Braterstwo“ w Zabło- towie, a lokal Tow. został opieczętowany.

Wycieczka do Katowic. Biuro Transpor- towe S. Zanga w Stanisławowie organizuje z inicjatywy Związku Powstańców Śląskich dwudniową wycieczkę do Katowic na świę- to Powstańca Śląskiego. W programie wy- cieczki udział w uroczystościach i zwiedza- nie hut śląskich. Wycieczka wyjeżdża ze Stanisławowa 1 maja. Powrót 4 maja. Ce- na biletu 15 zł. 10 gr.

Przygotowania na 1 maja. Władze bez- pieczeństwa przygotowały już zarządzenia, mające na celu zapewnienie w dniu 1 maja całkowitego spokoju. Poza pochodem P. P. S. i wiecami, zgłoszonymi w Starostwie, żadne zgromadzenia publiczne w dniu 1 ma- ja nie będą dozwolone.

Z życia ukraińskiego. Sekcja dramatycz- na „Ridnej Szkoły“ wystawia w niedzielę 30 bm. w sali ukr. Sokoła sztukę „Oj ne chody Hryciu“.

Z sali sądowej. W znanej aferze Wl. Biliczaka, fałszywego agenta policyjnego zapadł w dniu dzisiejszym wyrok, mocą którego Biliczak został skazany za szanta- że na sześć miesięcy więzienia bez zali- czenia aresztu śledczego.

Akcja na rzecz bezrobotnych Peowiaków. Stanisławowski Związek P. O. W. wzywa wszystkich b. Peowiaków pozostających bez pracy, a znajdujących się w ciężkiem po- łożeniu materialnem, do zgłoszenia się oso-

biście lub listownie do Związku celem otrzymania pomocy z funduszu składko- wych P. O. W. Adres Związku: pl. Try- nitarski 1.

Odpust ormiański i wielki Jar- mark w Kutach.

Jedną z wielkich atrakcyj tegorocznego sezonu będzie wielki jarmark i odpust or- miański w Kutach. Odpowiednie czynniki, które zabezpieczyły tę ciekawą atrakcję, postanowiły poczynić jaknajdalej idące ułatwienia komunikacyjne. Na odpust or- miański i jarmark, w czasie którego sprze- dawane będą oryginalne huculskie wyroby, jak kilimny, wyroby ceramiczne, zapowie- dziany został przyjazd całego szeregu wy- cieczek ze Stanisławowa, Lwowa, Kolo- myi i t. p. Nadmienić przytem należy, że dnia 10 czerwca otwarta zostanie kolej Wyżnica - Kuty. Na uroczystość tę przy- jedzie Minister komunikacji.

O właściwe zabrukowanie centralnych ulic.

Każdego przybyśza uderza przedewszyst- kiem szosowy bruk centralnych ulic stanis- ławowskich, co jest tembardziej dziwne, że ulice sąsiednie, mające charakter ulic bocznych są asfaltowane. Przypuszczać na- leży, że stan ten wywołany jest brakiem środków finansowych. Jeżeli jednak nara- zie wyasfaltowanie tych ulic (przed hote- lem „Union“) jest ze względów finanso- wych niemożliwe, czy nie możnaby narazie zabrukować tych ulic kamieniami, t. zw. „kociemi łbami“, co w wyglądzie nie pre- zentuje się nadzwyczajnie, ale miałoby przynajmniej tę zaletę, że nie byłoby fa- talnego błota w centrum miasta.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Komornik Sądu Grodzkiego, I. Rewiru na Podgórze w Krakowie obwieszcza, że dnia 31 maja 1933 r., o godzinie 9-ej rano odbędzie się w Sądzie Grodzkim na Podgórze w Krakowie na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja realności lwh. 54 i lwh. 858 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XXII. Podgórze, położonej przy ul. Dekerta L. 4. Oznaczenie realności: 1) budynek przyziemny frontowy wraz z werandą oszkloną, — 2) budynek przyziemny oficynowy z ogrodzeniem sztachetowym, — 3) parcele gruntowe lkat. 622/1, 623/1, 622/3, 623/2, 623/6, 622/4, — 4) parkan sztachetowy z bramą i furtką, — 5) 8 sztuk drzew owocowych, 6) parcela gruntowa lkat. 620 (ogród), — 7) parcela podbudowlana lkat. 621, — 8) 2 komórki gospodarcze, — 9) szopa drewniana, — 9) studnia z kregów betonowych, zdalna do użytku, — Wartość szacunkowa: 41.531 zł. — najniższa oferta 20.765.50 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wysokość wadium: 10 proc. ceny szacunkowej t. j. 4.153 zł. — Akta postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie. Kraków, 26 kwietnia 1933 r. 1576/K

I. Km. 593/33. Obwieszczenie. Dnia 27 czerwca 1933 r., o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przynusowa licytacyjna sprzedaż połowy realności lwh. 12, gm. Stary Sącz, oszacowanej na 15.430 zł., najniższa oferta 10.286 zł. 67 gr. z przynależnościami.

Komornik Sądu Grodzkiego. Stary Sącz, dnia 25 kwietnia 1933. 1577/K

II. Km. 133/33/11. Na zasadzie art. 602 i 603 § 1 K. P. C. obwieszcza się, że w dniu 18 maja 1933, o godzinie 11-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika Jerzego ks. Lubomirskiego, właściciela dóbr w Chrzewicach, w rewirze lasowym „Jaskowice“ na Ludzianach, składających się z 150 sagów drzewa młodego różnego gatunku, oszacowanych na łączną sumę 1500 zł., w dniu 19 maja 1933 o godzinie 10-tej odbędzie się dalsza sprzedaż publiczna w rewirze „Rozwadów“ na Budziskach 275 sagów drzewa olszowego lupanego, oszacowanych na łączną sumę 2750 zł. Drzewo wystawione na sprzedaż można oglądać w dniach licytacji w miejscu sprzedaży w czasach wyżej oznaczonych. Licytacje się przeprowadza celem ściągnięcia wykonanej wierzytelności Firmy „Polmin“ Państwową Fabryką Ofejów Mineralnych we Lwowie.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rewiru II. Rozwadów, dnia 27 kwietnia 1933. 1578/K

Km. 407/33. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej Chuni Stein z Kolomyi przez ido rak dr. Pawła Winklera adv. w Kolomyi i tow. przeciw dłużnikowi Janowi Łukasiewiczowi właśc. dóbr w Zeżawie o 800 zł. zpn. odbędzie się dnia 8 maja 1933 o godzinie 10 rano na folwarku w Zeżawie na podstawie wekslowego nakazu zapłaty z dnia 2 listopada 1932 Cw. 338/32 licytacyjna sprzedaż następujących przedmiotów a to: 2 kredensy, 1 fortepian, 1 załubnie, 1 powóz, 2 fajetony, 12 loszaków, 5 byczków, 15 jałówek, 4 lochów, 2 par urzędów wyjazdowych, 320 kóp pszenicy, 80 kóp owsa, 1 siera żyta, 90 q pszenicy, 10 krow, 1 lustro duże, 1 głowa sarnia, 1 kasetka srebrna, 1 orzeł, 1 jastrząb i 1 pułacz wypchane, 1 dywan duży, 1 futro podróżne sobole, 3 kilimy, 3 dywany, 1 para rogów jelenich dużych, 6 par rogów sarnich małych, 1 trymódka, 1 biurko, 1 komoda, 1 stół, 1 strzelba 11 kal. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obfzerć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego. Zaleszczyki, dnia 11 kwietnia 1933 1595/K

AMORTYZACJE

I. Nc. 80/32. Zarządzenie umorzenia. Na wniosek p. Franciszki Probstowej, żony prokuratora Firmy „Gazolina“ w Borysławiu zarządza się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które miały zaginąć i wzywa się posiadaczy tych papierów, aby zgłosili swe prawa do jednego roku od daty ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe jako pozbawione znaczenia. Orzeczenie papierów wartościowych: Po 10 kuponów od zbiorowych czterech akcji „Gazolina“ Spółki akcyjnej we Lwowie, obecnie w Borysławiu Nr. 022671 do 022680, 022681 do 022690, 022691 do 022700 i 022701 do 022710 opiewających na wypłatę dywidendy za rok 1930 w kwocie po 20 zł. od kuponu.

Sąd Okręgowy, Wydział I. Sambor, dnia 11 listopada 1932. 1583-3

UPADŁOŚCI.

Sa. 14/33/5. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku firmy „Zakrzewski i Ska“, przedsiębiorstwo budowlane we Lwowie, Staszica 8, oraz jej jawnych spółników Józefa Zakrzewskiego, architektki, Lwów, Dembińskiego 16, oraz Zygmunta Zakrzewskiego we Lwowie Tarnowskiego 25 — wpisanego w Rejestrze

handlowym pod firmą „Zakrzewski i Ska“, przedsiębiorstwo budowlane we Lwowie. Komisarz ugody: Dawid Tenkel, sędzia Sadu Okręgowego, Lwów. Zarządca ugody: Stefan Baternay, dyrektor firmy „Ferrum“, Lwów, Żółkiewska 127. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie, biuro Nr. 23, dnia 19 czerwca 1933, o godz. 11:30 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 15 czerwca 1933.

Sąd Okręgowy Lwów, 14 kwietnia 1933. 1557

S. 24/31/26. Konkurs do majątku krydatariusza Simche Karla, kupca we Lwowie, Kazimierzowska 8, otwarty uchwałą z 26 września 1931, zostaje z braku pokrycia kosztów postępowania w myśl § 166, ustęp 2. o. k. zniesiony.

Sąd Okręgowy Lwów, 20 stycznia 1933. 1558

Sa. 81/32/61. Zatwierdza się ugode zawartą na audjencji ugodowej dnia 7 października 1932 między dłużnikami Etti Kitzschales i Dawidem Lindem, kupcami we Lwowie, Rutowskiego 16, a ich wierzycielami.

Sąd Okręgowy Lwów, 6 kwietnia 1933. 1559

Sa. 103/31. W sprawie postępowania ugodowego do majątku Leiba Grebera, kupca w Borysławiu, nie zatwierdza się ugody między dłużnikiem a wierzycielami zawartej dnia 18 stycznia 1932 i dalsze postępowanie się zastanawia.

Sąd Okręgowy Sambor, 19 grudnia 1932. 1580

Sa. 116/31. Zatwierdzenie ugody. Sąd Okręgowy w Samborze zatwierdza ugode zawartą dnia 10 lutego 1932 w Sądzie Grodzkim w Drohobyczu między dłużnikami Grzegorzem Babycem i Emilią Babyc z tychże wierzycielami.

Sąd Okręgowy Sambor, 20 grudnia 1932. 1581

Sa. 138/31/45. Zastanowienie postępowania ugodowego. Sąd Okręgowy w Samborze jako ugodowy zastanawia postępowanie ugodowe do majątku dłużników Abrahama Dawida 2 im. Münzera, kupców w Drohobyczu.

Sąd Okręgowy Sambor, 28 czerwca 1932. 1582

FIRMY.

Lcz. II. Firm. 1789/32. A. V. 109. Do ts. rejestru handlowego, Oddział „A“ przy firmie „I. M. Meitlis“, wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 7 stycznia 1933. Udzielono prokury Reginie Meitlis, prywatnej w Krakowie, ul. Starowiślna 87, która firmie będzie podpisywać w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią albo wydrukowaną lub wypisaną przez kogokolwiek firmą położy swój podpis z dodatkami pna. Wpisano na podstawie podania z dnia 3 grudnia 1932.

Sąd Okręgowy, Wydział II. handlowy Kraków, dnia 23 grudnia 1932. 1506

Lcz. II. Firm. 280/33. A. V. 310. Do ts. rejestru handlowego Oddział „A“ wpisano: Dzień wpisu: 25 lutego 1933. Brzmienie firmy: T. Teitelbaum, Siedziba firmy: Kraków, ul. Józefa Sarego 1. I. Przedmiotem przedsiębiorstwa: handel komisowy, reprezentacja oraz handel na własny rachunek kapeluszy. Posiadacz firmy: Tobiasz Jakób Teitelbaum, zam. w Krakowie, ul. Skaleczna 1. Podpis firmy będzie następowal w ten sposób: że pod napisaniem przez kogokolwiek wydrukowanym lub wyciśniętym stampilią brzmieniem firmy: „T. Teitelbaum“ złoży swój podpis posiadacz firmy. Wpisano na podstawie podania z dnia 23 lutego 1933 r.

Sąd Okręgowy, Wydział II. handlowy Kraków, dnia 24 lutego 1933. 1507

Lcz. II. Firm. 17/33. A. I. 221. Do ts. rejestru handlowego Oddział „A“ przy firmie: Jan Kwiatkowski, wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 17 stycznia 1933. Wykreśla się prokurę Wilhelma Weissmanna. Wpisano na podstawie podania z dnia 4. stycznia 1933 r.

Sąd Okręgowy, Wydział II. handlowy Kraków, dnia 9 stycznia 1933. 1508

II. Firm. 9/33. C. VI. 583. Do ts. rejestru handlowego Oddział „C“ przy firmie: „Okucie“ Biuro sprzedaży fabryk okuc budowlanych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie — wpisana dodatkowo: Dzień wpisu: 14 stycznia 1933. Firma „Okucie“ Biuro sprzedaży fabryk okuc budowlanych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie została rozwiązana i przeszła w stan likwidacji. Likwidatorami zostali ustanowieni: 1) Saul Horowicz, kupiec w Krakowie, ul. Stolarska 15 i 2) Fryderyk Biowski, urzędnik prywatny, zam. w Bielsku, ul. Cieszyńska 171, którzy pod brzmieniem firmy z dodatkami w likwidacji umieszczają swe podpisy kolektywnie.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy Kraków, dnia 7 stycznia 1933. 1511

Lcz. Firm. 1931/32. C. VI. 564. Do ts. rejestru handlowego, Oddział „C“ przy firmie: „Tartak Leplówka“, Spółka z ogr. odp. wpisano dodatkowo: Dzień wpisu 9

stycznia 1933. Zmieniono art. VI. kontraktu w myśl nowego — zarząd spółki składa się z dwóch zawiadowców. Zawiadowca Izrael Haftel, ustąpił. Zmieniono art. VII. kontraktu. Zmieniono art. XX. kontraktu — który brzmi: „Podpisywanie Spółki następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmowym Spółki wydrukowanym, stampilią wyciśniętą lub przez kogokolwiek bądź wypisaną — umieści swój podpis samodzielnie Fryc Hauser — albo też zawiadowca Arno Hauser — ten ostatni zawsze kolektywnie z prokury Jakóbem Wolfem 2-imion Hauserem“. Skreśla się prokurę Benjamina Leutnanna. Udzielono prokury Jakóbowi Wolfowi 2-imion Hauserowi — przemysłowcy zamieszkałemu w Krakowie, ul. Tenczyńska 1. 3. — Wpisano na podstawie podania z dnia listopada 30, r. 1932. oraz protokołu Walnego Zebrań z dnia 18 grudnia 1932.

Sąd Okręgowy, Wydział II. handlowy Kraków, dnia 5 stycznia 1933. 1509

Lcz. II. Firm. 1347/32. A. V. 59. Do ts. rejestru handlowego oddział „A“ przy firmie Selinger i Zughaf w Krakowie wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 1 września 1932. Wykreśla się firmę z ts. rejestru handlowego. Wpisano na podstawie zgłoszenia z dnia 29 sierpnia 1932.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy Kraków, dnia 30 sierpnia 1932. 1512

I. Firm. 66/33. Z dawnego rejestru handlowego dla firm pojedynczych, wykreślono firmę: Leon Kohan, handel towarów korzennych i delikatesów w Zakopanem z powodu zaniechania prowadzenia tego przedsiębiorstwa.

Sąd Okręgowy Wydział I. Nowy Sącz, 18 kwietnia 1933. 1535

I. Firm. 177/32. Rg. A. 37/a. Wykreślenie firmy. Zarządza się wykreślenie z rejestru handlowego, Oddział Rg. A. 37/a. firmy Salamon Götz, handel drzewa i desek w Grybowie, z powodu zaniechania prowadzenia przedsiębiorstwa.

Sąd Okręgowy, Wydział I, cywilny. Nowy Sącz, dnia 24 września 1932. 1536

Firm. 247/33. Stow. I. 593. Kasę Zaliczkową, stow. zarejestr. z ograni. poręka w Witkowie Nowym, po ukończeniu likwidacji z rejestru się wykreśla.

Sąd Okręgowy Złoczów, dnia 30 marca 1933. 1539

Firm. 163/32. B. I. 21. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych do rejestru handlowego Firm spółek akcyjnych. W rejestrze Oddział B. przy Firmie Wiedeński Bank Związkowy, ekspozytura w Drohobyczu, wpisano dnia 27 lipca 1932. Wobec doniesienia likwidatorów o ukończeniu przez nich likwidacji i żądania na wykreślenie Firmy, Firmę z rejestru handlowego się wykreśla.

Sąd Okręgowy Sambor, 3 lipca 1932. 1585

Firm. 215/32. C. IV. 66. Wpis do rejestru handlowego. Do rejestru „C“ należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy: Drohobycz. Brzmienie firmy: Hurtowna Sprzedaż Wyrobów Polskiego Monopolu Tytoniowego Spółka z ogr. odp. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa jest hurtowna i detaliczna sprzedaż wyrobów Polskiego Monopolu Tytoniowego zgodnie z przepisami w tej mierze wydanymi lub wydać się mającymi, oraz sprzedaż znaczków stemplowych i pocztowych, blankietów wekslowych, tudzież losów loterii państwowej, kart do gry, przyborów do palenia i zapałania, gazet i czasopism i ewentualnie przyborów do pisania. Forma spółki opiera się na kontrakcie 14 września 1932 lrep. 11154 przed zast. not. Dr. Stanisławem Piatkiewiczem w zast. not. Juliana Kurowskiego w Drohobyczu. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy 20.000 zł. wypłacony w całości, z tego Związek Inwalidów Woj. Rzeczypospolitej Polskiej 11.000 zł., a Romana Bartmańska wdowa po podpułkowniku w Drohobyczu i Antoni Pająk, urzędnik przyw. ul. Królewska 42. Zawiadowcy podpisywać będą firmę Spółki w ten sposób, że pod wyciśniętą pieczęcią, bądź wydrukowanym brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy firmowe. Dzień wpisu dnia 5 listopada 1932.

Sąd Okręgowy Wydział I. Sambor, dnia 5 listopada 1932. 1587

Firm. 264/32. C. IV. 39. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych w rejestrze handlowym. Firm spółkowych. Do rejestru „C“ należy wciągnąć przy Firmie „Towarzystwo naftowe w Duschnitz, Ska z ogr. odpow. w Drohobyczu, Na Walnym zgromadzeniu spółki odbytem dnia 28 października 1932 stwierdzonym aktem notarialnym do lrep. 11296, not. Juliana Kurowskiego w Drohobyczu uchwalono: 1) że dotychczasowy zawiadowca spółki Maks Händel został z urzędu zawiadowcy zwolniony; 2) że w miejsce jego ustanowiony został nowy zawiadowca Leopold Weinberg, urzędnik prywatny w Drohobyczu, ul. Szkołna Nr. 1; 3) że zawiadowca Leopold Weinberg podpisywać będzie Firmę w ten sposób, że pod wydrukowanym, wypisanem lub wyciśniętym stampilią brzmieniem Firmy umieści swój podpis. Data wpisu 22 listopada 1932.

Sąd Okręgowy Sambor, dnia 22 listopada 1932. 1589

UZNIANIE ZA ZMARLEGO.

T. 120/31/5. Antoni Leśniak, s. Piotra i Agaty z Otylii żołnierz austriackiej zaginął na wojnie. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym do 6 miesięcy, celem uznania go za zmarłego.

Sąd Okręgowy Sambor, dnia 15 października 1931. 1584

T. 38/32. Mikołaj Prindyn, syn Bazylego i Marii, urodzony 10 grudnia 1873 w Wróblowicach, rel. gr. katol., jako żołnierz austriacki zaginął na wojnie, rzekomo na froncie włoskim. Wiadomości o nim udzielić należy tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach od dnia tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy, Wydział I. Strzy, dnia 13 marca 1933. 1594

ROZMAITE.

Prez. 7408/33. Edykt. Komisarz dla zakładania ksiąg gruntowych przy Sądzie Grodzkim w Czarnym Dunajcu — założył księgi gruntowa dla gminy katastralnej Piekielek, obejmującą wykazy hipoteczne oznaczone liczbami od 1 do 1367. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzi w życie dnia 10 maja 1933. Od tego dnia nabyć, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyższych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96. Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 10 maja 1933 żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie, oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób; b) osoby, które już przed dniem 10 maja 1933 nabyły na nieruchomościach powyższych wymienionych wykazami hipotecznymi obciążone, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu służebności, albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane — ażeby do dnia 10 maja 1934 r. włącznie w Sądzie Grodzkim w Czarnym Dunajcu w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierzy na zasadzie wpisów niezaczeplonych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktałnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny, Wydział II. Kraków, dnia 25 kwietnia 1933. 1579

OGŁOSZENIA PRYWATNE

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

p. t.:

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DRZEWNEGO I CHEMICZ. - DRZEWNEGO „KARPINA“

Spółka Akcyjna

zwołuje na dzień 10 maja 1933 r., o godzinie 11-tej przedpołudniem we Lwowie, w lokalu Spółki przy 3-go Maja 3.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego. 2) Sprawozdanie Zarządu. 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1932 r. 4) Kwitowanie Zarządu z wykonania przez niego obowiązków. 5) Uchwalenie likwidacji Spółki i wybór likwidatora. 6) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mają prawo — zgodnie z art. 54 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej „Prawo o Spółkach Akcyjnych“ z dnia 22 marca 1928, zgłosić Zarządowi dodatkowe sprawy na porządek dzienny, nie później jak na czternaście dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. Akcjonariusze pragnący wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje w biurze Zarządu Spółki przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia. 1345

WALNE ZGROMADZENIE POWSZECHNEGO LWOWSKIEGO ZWIĄZKU OSZCZĘDNOŚCIOWEGO I KREDYTOWEGO, Spółdzielnia z ogr. odpowiedzialnością a we Lwowie, odbyte w dniach 19-go marca i 2-go kwietnia 1933 r. uchwały swą likwidację i wzywa się wszystkich wierzycieli by zgłosili w ustawowym terminie swe pretensje n podpisanych likwidatorów. — Ire Mund, Isak Hersch Reiss. Lwów, Gródecka 11, l. p. u p. Mandłów. *) a nie jak młwie ogłoszono w Nrze 115, 18 marca 1933. 1556

ZAGUBIONE DOKUMENTY.

UNIEWAŻNIAM zaginione świadectwo egzaminu dojrzałości z 1906 r. na nazwisko Marja Olga Chudzikiewicz. 1565